

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77 i 188-88. Redaktor przyjmuje od g. 6-ej—7-ej wiecz. **Cena 20 groszy** Administracja: Piotrkowska 70. Tel. 222-22, 266-65 i 188-88. Tel. nocne 144-44, 177-77 Nr. konta P.K.O. 66.156

Gdańsk czeka na decyzję Polski

Albo pacyfikacja stosunków, albo radykalne posunięcia rządu warszawskiego

Pierwsze towary z Niemiec bez cła

Brak masła i mięsa w wolnym mieście. -- Szalona zwyżka cen artykułów pierwszej potrzeby

GDĄSK, 5 sierpnia. (Tel. wł.) Gdańsk żyje pod znakiem oczekiwania: jaką decyzję poweźmie Warszawa. Do tej pory decyzja ta w Gdańsku nie jest znana. Komisarz generalny R. P. Papee, który w sobotę wieczorem udał się do Warszawy, dotychczas nie wrócił do Gdańska. Wysoki komisarz ligi narodów, Lester, którego przyjazd spodziewano w niedzielę, jeszcze do Gdańska nie przybył. Podobno należy oczekiwać p. Lestera dopiero we wtorek.

Poczucie niepewności i niepokojąco dalszy rozwój wypadków daje się wyczuwać wśród sfer gospodarczych i szerokich warstw ludności Gdańska. Powszechnie podnoszona jest konieczność, albo pacyfikacji stosunków z Polską, albo też radykalnych zarządzeń Polski, któreby odczłwili i ukróczyły samowolę hitlerowskiego senatu.

Minister Papee u ministra Becka

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Przybyły do Warszawy komisarz generalny Rzplitej w Gdańsku, min. Papee w dniu wczorajszym był przyjęty przez ministra Becka, któremu szczegółowo referował sytuację wytworzoną w Gdańsku. Następnie min. Papee odbył konferencje z ministrami przemysłu i handlu, skarbu i komunikacji.

Nikłowa inflacja w Gdańsku

Gdański koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Senat gdański zamierza zejść z drogi zarządzeń inflacyjnych. Na mocy rozporządzenia, wydanego przez Bank von Danzig, cofuje się od 1 sierpnia z obrotu monety srebrne 2 i 5-cio guldenowe, a na ich miejsce wypuszcza się monety nikłowe 5-cio i 10 guldenowe.

Głód i drożyzna

GDĄSK, 5 sierpnia (PAT.) — „Danziger Neueste Nachrichten“

zastanawiają się nad brakiem masła i mięsa na terenie Gdańska i zaznaczają, że dla zwiększenia wyrobu masła, mleczarnie w powiatach Wielkie Żuławy i Gdańskie Niziny otrzymały polecenie zaprzestania wyrabiania serów w celu zwiększenia ilości wyrabianego masła.

GDĄSK, 5 sierpnia (PAT.) — Socjalistyczna „Danziger Volks-

stimme“ omawia niewspółmierny wzrost cen owoców i jarzyn w Gdańsku, w porównaniu z najdroższymi miastami Polski. — Dziennik zauważa, iż ta podwyżka cen nastąpiła od czasu wprowadzenia ograniczeń dewizowych. Niektóre ceny są naprzekład o 100 proc. wyższe, niż w Gdyni. Bezpośrednią przyczyną tego stanu rzeczy, jest — zdaniem „Danziger Volksstimme“ — to,

iż dla sprowadzania z Polski tego rodzaju artykułów potrzebne jest uzyskanie pozwolenia centrali dla kontroli obrotu dewizami, co połączone jest z dużymi trudnościami. Brak zapasów powoduje więc podwyższenie się cen. Dziennik stwierdza dalej, iż owoce i jarzyny sprowadzane z Niemiec będą jeszcze droższe, co wywoła nowe komplikacje.

Żniwiarka z Niemiec

GDĄSK, 5 sierpnia (PAT.) — Na dworzec towarowy Legota w Gdańsku nadeszła dziś z Niemiec żniwiarka o wadze kilku tys. klg., która została przez gdańskie władze celne odprawiona bez pobierania cła.

Zaznaczyć należy, że żniwiarka nie należy do przedmiotów, wyliczonych w liście senatu o przywozie wolnocłowym.

Ruch antyhitlerowski w Niemczech wzmaga się z dnia na dzień w prowincjach południowych W Solingen niewykryci sprawcy zdemolowali lokal młodzieży narodowo-socjalistycznej i S. A.

BERLIN, 5 sierpnia. (PAT.) — Niemieckie biuro informacyjne donosi z Solingen: Niewykryci sprawcy wtargnęli do lokalu młodzieży narodowo-socjalistycznej, zniszczyli całe urządzenie lokalu, połamali stoły, krzesła i ławki, a nawet tablicę ku czci poległych. Na ścianach lokalu so-

stawiono różne napisy, m. in. takie: „Zemsta jest nasza!“, „Hullee szturmowy“.

BERLIN, 5 sierpnia. (PAT.) — W Solingen, w domu, w którym nieznanymi sprawcami zdemolowali świetlicę młodzieży hitlerowskiej, zniszczono również biuro

S. A. Kartoteka S. A. została rozbita. Policja wdrożyła energiczne śledztwo.

Wypadek ten wydarzyć się musiał, zdaniem policji, już kilka dni temu, lecz odkryty został dopiero teraz, gdyż świetlica w ciągu ostatnich dni nie była używana na zbiórki.

Według wiadomości, nadechodzących z południowych prowincji Rzeszy, wzrasta tam w znacznym stopniu ruch antyhitlerowski, wśród organizacji Stahlhelm i stronnictwa niemiecko-narodowego.

Obie te organizacje prowadzą bardzo ożywioną agitację za pomocą tajnie drukowanych ulotek. Jedną z tych ulotek nosi hasło: „HITLER RZĄDZI W III-EJ RZESZY, MY BĘDZIEMY RZĄDZIĆ W IV-EJ RZESZY“.

Pewne otrzeźwienie

BERLIN, 5 sierpnia (PAT.) — Akcja antyżydowska na terenie Rzeszy spotyka się z krytyką ze strony niemieckich kół gospodarczych, które wyrażają obawę, że akcja ta przyczyni się do pogorszenia sytuacji gospodarczej Niemiec.

Pewne koła narodowo-socjalistyczne domagają się wobec tej sytuacji, by państwo z urzędu zmusiło koła gospodarcze do udziału w akcji antyżydowskiej.

B. poseł Kayser

skazany na karę śmierci

PARYŻ, 5 sierpnia. (Pat.) — Agencja Havasa donosi z Berlina, że trybunał ludowy skazał na karę śmierci byłego posła komunistycznego do Reichstagu Alberta Kaysera, oskarżonego o przygotowanie zamachu przeciwko bezpieczeństwu państwa.

Wycieczka do Wiednia i Budapesztu zorganizowana przez „Głos Poranny“ będzie miłą, prawdziwie towarzyską eskapadą

Zapowiedź pięknej wycieczki Dunajem z Wiednia do Budapesztu, którą organizuje „Głos Poranny“ wywołała duże zainteresowanie w szerokich kręgach naszych Czytelników. Wszyscy proszą o szczegóły, każdy chciałby wiedzieć, jakie atrakcje czekają go w tej podróży.

Szczegółami chętnie służymy, oto one:

Wycieczka wyrusza z Łodzi w dn. 17 sierpnia z dworca Fabrycznego o godz. 18.03.

Pierwszym etapem pięknej podróży będzie stary, uroczy Wiedeń. Przyjedziemy tam w dn. 18 sierpnia o godz. 6.40 na Ostbahnhof i pozostaniemy dwa dni.

Jak je spędzimy? Jaknajlepiej i najprzyjemniej. Będziemy zwiedzać zabytki,

krążyć po starych zaułkach, słuchać pięknych melodii wiedeńskich. Będziemy pić wino i wypoczywać nad pięknym, miodnym Dunajem.

O godz. 8.30 w dniu 20 sierpnia pożegnamy Wiedeń i ruszymy w uroczą podróż Dunajem do Budapesztu. Pojedziemy łusosowym statkiem. W czasie tej wspaniałej podróży orkiestra będzie nam przygrywać do tańca, a najpiękniejsza w Europie rzeka, Dunaj, dostarczy nam wspaniałych efektów optycznych. — Przyjedziemy do stolicy Węgier — najwesołego bezsprzecznie miasta w Europie, tego samego dnia o godz. 20.45.

I znów trzy dni na zwiedzanie miasta. Zostaniemy w Budapeszcie, robiąc oczywiście wspaniałe wycieczki w okolice przez 21, 22 i 23, a dopiero wieczno-

rem ruszymy, pełni wrażeń, w drogę powrotną.

W dniu 24 sierpnia o godz. 22.01 przyjedziemy na dworzec Fabryczny w Łodzi.

Nikt z uczestników wycieczki nie będzie musiał spełniać żadnych formalności. Wystarczy, że złożą w naszej administracji przy ul. Piotrkowskiej 70 dowód osobisty i dwie fotografie (mężczyźni jeszcze książeczki wojskowe) i wpłaci zadek.

To wystarczy. Resztę załatwią organizatorzy.

Prosimy o wczesne zapisywanie się, bowiem redakcja „Głosu Porannego“ zamierza ograniczyć listę uczestników wycieczki, aby w ten sposób uczynić z niej prawdziwą towarzyską eskapadę.

Najczulszy punkt

Cała opinia publiczna z wielkim zainteresowaniem śledzi, co dzieje się na gdańskim od cinku polskiej polityki. Temu odcinkowi prasa światowa przy pisuje wielkie znaczenie i z wielkim zainteresowaniem śledzi przebieg zatargu polsko-gdańskiego.

Polskie koła polityczne muszą w zarządzeniach Gdańska dopatrywać się nie tylko naruszenia umów pokojowych i unii celnej gdańsko - polskiej, ale i dalszego kroku do rozszerzenia sfery interesów Niemiec na te terytoria, które dawniej należały do Niemiec. Jest to nowa próba w kierunku totalności gospodarczej Gdańska i Niemiec, próba, która w konsekwencji może prowadzić i do jedności politycznej. Publicyści obawiają się, by dedukcje takie nie uważano za zbyt śmiałe i dlatego przytaczają komentarze prasy niemieckiej, głównie naczelnego organu partii narodowo socjalistycznej, „Völkischer Beobachter”, odzwierciedlające go poglądy kierowniczych kół niemieckich.

Komentarz oficjalnego pisma rządu niemieckiego — pisze pras „Venkov” — świadczy o tem, że chodziło o rzecz przygotowaną, świadomą celu, sprawę poważną. Komentarz ten, jak ca do ducha tak i co do treści jest pierwszym dowodem znacznej zależności dzisiejszej polskiej polityki zagranicznej, o czem jeszcze nigdy od czasu zawarcia układu polsko - niemieckiego tak otwarcie nie mówiono. „Völkischer Beobachter” przyznaje, że podczas wizyty min. Becka w Berlinie o kwestji gdańskiej nie rozmawiano, ale równocześnie oświadcza, że w interesie porozumienia koniecznym jest, aby Polska nie postępowała wobec Gdańska tak, jak postępuje dotychczas.

Analizując dalej wywody niemieckiego pisma oficjalnego, — publiczności zagranicznej dochodzą do wniosku, że „Völkischer Beobachter” wprost sensacyjnie przedstawił sytuację Polski na terenie międzynarodowym. — Polska zagrożona jest od strony Sowietów. Z ust sowieckiego generała padły w lipcu b. r. słowa o rewizji wschodniej granicy Polski. Słowa te mają znaczenie poważne. W Polsce podobno dobrze oceniają znaczenie siły niemieckiej dla Polski na wypadek zaatakowania wschodniej jej granicy. Zdaniem pisma hitlerowskiego, Sowiety w swej ofensywie, która spotęgowana została po wizycie Benesa w Moskwie, nadużywają także mniejszości niemieckich. Jako ofiarę wyszukały sobie zwłaszcza Polskę. Pismo chce zaznaczyć, że Sowiety prowokują konflikty między mniejszościami niemieckimi i państwami. Widocznie tem tłumaczy i napięcie polsko - gdańskie. Oficjalne pismo niemieckie zwraca także uwagę Polsce, że między Sowietami i Rumunją dochodzi do przyjacielskiego porozumienia, w konsekwencji czego zachodzi możliwość zaatakowania Polski i od południa. Z tych wszystkich względów, organ

MUSSOLINI GRZEBIE KAPITALIZM I SOCJALIZM

Niejednokrotnie już podawaliśmy różne wywiady z Benito Mussolinim w celu wyjaśnienia podstaw i tendencji włoskiego faszyzmu lub też dla zaznajomienia czytelnika z poglądami Mussoliniego na poszczególne problemy teraźniejszości. Ponież podajemy fragmenty z rozmowy pewnej francuski z Duce, zawierające pewne szczegóły lub akcenty, dotychczas w oświadczeniach wodza czarnych koszul niespotykane.

„...Jest rzeczą zadziwiającą, jak dalece excelencja zachowała kontakt z ludem“ zauważyła rozmówczyni Duce, na co ten odrzekł:

„Rozumiem lud i jestem przez lud rozumiany dlatego, że sam wyszedłem z ludu. Zawsze myślę o ludzie... Podróżujecie i interesujecie się codziennym życiem kraju, a wtedy, wy, cudzoziemcy, zrozumiecie wiele rzeczy. Nie wystarczy tylko myśleć. Prestiż filozofji jest wprawdzie zasłużony, lecz błądzi ona, udzielając rozumowi miejsce, które sama należy się intuicji. O ile ma intuicja podpowie mi pewnego dnia, iż dwa razy dwa to nie cztery, ja uwierzę.

„Zobaczmy nową ludzkość, piękniejszą niż kiedykolwiek, gdyż cały lud się wzniesie... „Mój naród nie ma nie współ-

nego z mrowiskiem, byłoby to bydlęce. Są ludźmi złej wiary ci, którzy nie chcą przyznać rzeczy wistego celu włochów. Zbiorowe wznoszenie się na wyższe szczeble musi odbywać się stopniowo. Nie neguję bynajmniej niwelacji wód, lecz odbywa się ona, by dostatek był udziałem wszystkich i by bardziej zdolni mogli się wybijać. Dla zdobycy, które wprawdzie nadają ludzkości jej prawdziwy sens, nie wolno jednakże robić ofiary z większości ludzi. Mniej obdarzeni przecież również mają prawo do życia. Im bardziej będziemy faworyzowali warunki bytowania wszystkich, ogółu, tem łatwiej stworzy-

my środowisko, sprzyjające rozwinięciu się tego rzadkiego kwiatu, jakim jest genjusz, który co kilka stuleci, zwolna wyrasta z niezgłębionych tajników pokoleń“.

W sprawie kwestji kobiecej Mussolini przyznał, iż kobiety mają dwie zalety, jak to: uczuciowość, wspaniałomyślność, od wagę moralną, jednakże gdy przypominamy sobie dzieje ludzkości, to musimy przyznać, iż umysł konstrukcyjny znajduje my jedynie wśród mężczyzn. Zapytany w sprawie abisyńskiej, Duce powiedział:

„Włochy uczynią wszystko, co należy. Gdy Italia powzięła jakąś decyzję, nie ani nikt nie zdoła przeszkodzić, by poszła ona do końca“.

Gdy rozmówczyni zapytała włoskiego dyktatora, jaki jest jego stosunek do nowych ideologii praktycznych, w szczególności do neo-socjalizmu, otrzymała odpowiedź:

„Archeo czy neo, stary czy nowy socjalizm umarł, gdyż jest on nieodłączny od kapitalizmu, zaś kapitalizm, o ile jeszcze nie umarł, to znajduje się w agonji“.

Nie wdając się w krytykę powyższych oświadczeń Mussoliniego, które przytaczamy pro memoria, dodamy zdanie francuskiego syndykallisty Dureta, który krytykuje marksowską „Zusammenbruchstheorie“ — teorię, wedle której rewolucja socjalna miała nastąpić w wyniku katastrofy gospodarczej.

„Na lewicy zwykle przypuszczano, iż w państwach nowoczesnych znaczenie proletariatu przemysłowego rośnie nieustannie chociażby wskutek stałego liczebnego wzrostu proletariatu. Otóż ostatnie statystyki wskazują na zgoła inną tendencję. Liczebne znaczenie proletariatu przemysłowego już nie wzrasta a nawet daje się zauważyć pewien krok wstecz. Nie sposób więc dalej twierdzić, iż proletariatu przemysłowy będzie wnet stał nową większością narodu i narzuci wszystkim swą wolę. Porzucmy iluzję, iż czas niechybnie pracuje na nas. Będąc na schyłku, kapitalizm wydziela gazy, które grożą zatruciem całej ludzkości. Ekonomia, oparta na zysku, zbankrutowała; bez zwłoki należy walczyć o wprowadzenie gospodarki planowej“.

Pod pewnym względem zdanie, wyrażone przez syndykallistę Dureta, uzupełnia myśl Mussoliniego co do socjalizmu. Obydwa twierdzenia zawierają pewną dozę prawdy.

Pierwszy zwiastun nowego sezonu!!!

Nailepszy z najlepszych

filmów artystycznych

DROGA BEZ POWROTU

Wkrótce w kinie „EUROPA“

z genialną parą aktorów:

Kay Francis i William Powell

PRZEZ CIERPIENIE i POŚWIĘCENIE
DO SZCZĘŚCIA i PRAWDZIWEJ MIŁOŚCI!

„SZCZĘŚCIE NA ULICY“

W rol. głównych: JEAN PARKER
JAMES DUNN

Następny program
GRAND-KINA

EUROPA

Narutowicza 20

Pocz. 6. 8. 10.15

Ceny znacznie niższe!!!

Wielki sukces SOWIECKIEJ HARMONJA

komedji muzycznej

— ponadto —

Jarzmo miłości

rewelacyjny film o współczesnym małżeństwie
W rol. gl. Diana Wynyard

Hitlera żąda, aby Polska należycie zapatrywała się na swą politykę wschodnią, zlikwidowała konflikt z Gdańskiem w interesie wzmocnienia porozumienia polsko - niemieckiego, a przede wszystkim w interesie własnym. „Völkischer Beobachter“ oznacza walkę polsko-gdańską jako błąd historyczny.

Przytoczywszy w takim streszczeniu wywody niemieckiego organu oficjalnego, „Venkov“ zaznacza, że czyni tak w tym celu, aby wykazać, na jakim rozdrożu ocknęła się polska polityka zagraniczna.

„Zawarcie paktu polsko-niemieckiego — pisze „Venkov“ — motywowała Polska swą niezależnością, pozycją mocarstwa i wyraźnie zaznaczała, że jej stosunek do innych sąsiadów nie ulega zmianie, że umowa niemiecko - polska wcale nie narusza innych umów, zwłaszcza paktu o nieagresji z Sowietami. Wywody „Völkischer Beobachter“ są tak jasne i tak wyraźne,

że każdy może odnieść wrażenie, że pakt polsko - niemiecki owiany jest duchem agresywnym w stosunku do Sowietów. Otwartość, z jaką pismo berlińskie pisze, nie może być oczywiście przyjemną dla Warszawy. Niemcy konsekwentnie dążą do swego celu i właśnie konflikt polsko - gdański dowodzi, że Hitler nie oddala się od swego programu, jaki wyraził w przeddzień swego zwycięstwa wyborczego, przelatując nad te rytoryjny Gdańska. Hitler wów-

czas mówił o płonącej granicy i starodawnym mieście niemieckim Gdańsku. Ostatnie zarządzenia senatu gdańskiego odpowiadają dzisiejszemu narodowo socjalistycznemu reżymowi, jaki tam panuje. Pod względem organizacyjnym Gdańsk stanowi okręg niemieckiej partii narodowo - socjalistycznej, która obecnie utożsamia się z państwem organizmem Niemiec. — Gdańsk stał się obecnie najeższym punktem polskiej polityki.

C. P.

Wycieczka do Palestyny

PRZEZ BUDAPESZT, WENECJĘ,
RZYM, NEAPOL, KAIRO

odjazd 8 września

Informacje

WAGONS-LITS || COOK, Piotrkowska 64

Capitol

Po wspaniałym remoncie i gruntownym odrestaurowaniu sal i widowni nastąpiło otwarcie wyjątkowego kina „Capitol“

Na inauguracyjne przedstawienie frapującego filmu erotyczno-obyczajowego p. t.

NIEBEZPIECZNY FLIRT

z udziałem MYRNY LOY i WILLIAMA POWELLA

zaprasza sympatyków i stałych bywalców

DYREKCJA

Lewoniewski poleci po ustaleniu się pogody

PARYŻ, 5 sierpnia. (PAT.) — Agencja Havasa donosi z Moskwy, że reparaacja samolotu Lewoniewskiego została już ukończona. Lewoniewski zabierze swój aparat do Moskwy, skąd prawdopodobnie podejmie nową próbę, jeśli warunki meteorologiczne będą sprzyjające.

Pogrzeb ofiar katastrofy w kopalni „Lech“

CHORZÓW, 5 sierpnia. (PAT.) W nocy z dn. 4 na 5 b. m. w wyniku dalszej akcji ratowniczej na kopalni „Lech“ w Nowej Wsi, nawiedzonej ostatnio katastrofą, wydobyli zwłoki 2 pozostałych zasypanych górników. W katastrofie tej zginęło ogółem 4 górników. Ogledziny zwłok wykazały, iż wszyscy zasypani zginęli prawdopodobnie w kilka chwil po obsunięciu się zwalów węgla.

Bezrobotni nie chcą... pracy

MOR. OSTRAWA, 5 sierpnia. (PAT.) — Urząd powiatowy w Międzyrzeczu ogłosił rekrutację bezrobotnych do budowy drogi z Lidca do Puchowej. Z 496 miejscowych bezrobotnych zgłosiło się tylko trzech.

Z tego powodu urząd powiatowy zawiesił wypłatę zasiłków wszystkim bezrobotnym.

XIII zjazd legjonistów rozpoczyna się w dniu dzisiejszym w Krakowie

Gen. Rydz-Śmigły wygłosi przemówienie na zakończenie obrad

KRAKÓW, 5 sierpnia. (PAT.) Na przyjęcie uczestników 13-go zjazdu ogólnego związku legjonistów Kraków przybrał odświętną szatę.

Całe miasto bogato udekorowano flagami o barwach państwowych i miejskich oraz zielenią. Szczególnie pięknie udekorowany jest ratusz miejski i dworzec, u wejścia którego naprzeciw tablicy pamiątkowej ku czci Marszałka Piłsudskiego widnieje wielkich rozmiarów Orzeł Biały na czerwonym tle między dwiema kolumnami, po bokach zaś z masztów ze stylizowanymi orłami u szczytów zwisają chorągwie państwowe.

W mieście daje się zauważyć wzmożony ruch. — Po ulicach przewijają się szare mundury legjonowe.

W sobotę przybyli do Krakowa kierownik ministerstwa spraw wojskowych gen. Kasprycki i gen. Wieniawa-Długoszewski.

Przyjazd gen. Wieniawy-Długoszewskiego związany jest ze stałą staranną kontrolą zwłok Marsz. Piłsudskiego. W dalszym ciągu nie wykazują one żadnych zmian i utrzymują się bardzo dobrze, co świadczy o tem, iż przy balsamowaniu nie popełniono żadnych błędów.

General Wiśniawa-Długoszewski spędził w sobotę dłuższy

czas w krypcie św. Leonarda, ponadto zaś odbył konferencję z kompetentnymi czynnikami dotyczącą wyboru miejsca na budowę sarkofagu.

O godz. 7 rano odbędzie się zbiórka pułków legjonowych na Błoniach krakowskich naprzeciw parku Jordana.

O godz. 7 min. 15 nastąpi uroczyste podjęcie urn z ziemią i przeniesienie ich na czoło poszczególnych pułków, jednocześnie na dworcze krakowskie odbędzie się powitanie premiera W. Sławka i generalnego inspektora sił zbrojnych gen. Rydza Śmigłego.

O godz. 7 min. 30 premier W. Sławek i gen. Rydz-Śmigły przyjmą defiladę pułków legjonowych naprzeciw domu w Ole-

andrach.

O godz. 9 min. 15 zostanie odprawione uroczyste nabożeństwo na podwórzu arkadowym na Wawelu.

O godz. 10 min. 15 uczestnicy zjazdu złożą hołd Marszałkowi Piłsudskiemu.

O godz. 11 min. 30 odbędzie się w sali rady miejskiej Krakowa posiedzenie rady naczelnej związku legjonistów.

O godz. 16 premier Sławek i generalny inspektor sił zbrojnych gen. dyw. Edward Rydz-Śmigły oraz uczestnicy zjazdu udadzą się na Sowińce, gdzie przeniesione zostaną także urny z ziemią z pobojowisk legjonowych.

Przemówienie wygłosi gen. Rydz-Śmigły.

Ministrowie - legjoniści wyjechali na zjazd do Krakowa

Warszawski koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje: Dziś wieczorem wyjechał z Warszawy do Krakowa na zjazd legjonistów premier Walerj Sławek w towarzystwie kilku ministrów legjonistów.

Razem z premierem Sławkiem wyjeżdża do Krakowa minister Józef Beck, h. marszałek sejmu dr. Świński. Poza tem w zjeździe krakowskim weźmie udział minister spraw we-

wnętrznich p. Zyndram-Kościałkowski, który rda się do Krakowa wprost ze swej podróży inspekcyjnej. Spodziewany jest również wyjazd do Krakowa ministra przemysłu i handlu p. Floyar Rajchmana.

Z pośród ministrów-legjonistów nie będzie mógł wziąć udziału w zjeździe krakowskim min. oświaty p. Wacław Jędrzejewicz, który jeszcze przebywa w Bułgarii.

Demonstracje robotników przeciwko dekretom oszczędnościowym

BREST, 5 sierpnia. (PAT.) — Dziś popołudniu robotnicy zatrudnieni w arsenałach przy naprawie trzech okrętów wojennych porzucili pracę i przeszli pochodem przez miasto, manifestując przeciw dekretom oszczędnościowym.

Podatek od bogactw został uchwalony w Ameryce

WASZYNGTON, 5 sierpnia. (PAT.) Uchwalony dziś przez izbę protektyw ustawy o podatku od bogactw przyniesie ma skarbowi 270 milionów dolarów rocznie. Uchwalenie projektu przez izbę reprezentantów jest dużym sukcesem prezydenta Roosevelta w walce z przywódcami przemysłowców i kupiectwa.

Parowce w płomieniach

GIBALTAR, 5 sierpnia. (PAT.) — Parowiec angielski „Methilhill“ z niewyjaśnionej przyczyny został zniszczony przez pożar na pełnym morzu. Załogę 21 ludzi wraz z kapitanem, która zdołała opuścić płonący statek, uratował parowiec hiszpański „Campeador“.

Powtórny wybuch wulkanu

TOKIO, 5 sierpnia. (PAT.) — Z Karuzawa donoszą o ponownym wybuchu wulkanu Asama. Panuje zaniepokojenie co do losu 13 turystów, którzy wybrali się na wycieczkę na szczyt wulkanu.

Nowy aerostaf sowiecki

MOSKWA, 5 sierpnia. (PAT.) — Dokonano tu dziś pomyślnej próby z nowym aerostatem konstrukcji Kulniczki. Aerostaf osiągnął wysokość 5200 mtr., poczem znajdujący się w nim aeronauci wypuścili gaz z powłoki. Aparat wskutek specjalnej konstrukcji zaczął opadać jak spadochron i wylądował spokojnie na ziemi.

Krwawe zamieszki w Grecji

Strejkujący robotnicy zdobyli arsenał

Rząd wysłał, celem uśmierzania buntowników, okręty wojenne i samoloty

ATENY, 5 sierpnia. (PAT.) — Według doniesień z Krety, w Kandji i okolicach wybuchł strejk robotników na plantacjach oliwek.

Według powszechnego mniemania położenie uważać należy za poważne. Rząd grecki wysłał na Kretę dwa kontrtorpedowce, celem przywrócenia spokoju.

W miastach Kerakleion i Kandja ogłoszono stan wojenny. — Strejkujący, których liczba jest bardzo znaczna, zbierają się w grupy i występują czynnie przeciwko zarządzeniom policyjnym. W niedziele doszło w Kandji do starcia z policją, przyczem 20 osób odniosło rany. Flota grecka została skoncentrowana w oczekiwaniu dalszych rozkazów.

LONDYN, 5 sierpnia. (Pat.) — Według doniesień, nadeszłych z Grecji, prefekt Kandji sądzi, iż strejkujący działają pod wpływem motywów politycznych. W ręce strejkujących dostał się jeden z arsenałów.

Władze legalne usunięte

ATENY, 5 sierpnia. (PAT.) — Według informacji, które nadchodzą z Krety, sytuacja jest poważniejsza, niż początkowo sądzono. Uczestników strejku, biorących udział w zamieszkach jest około 4.000.

Siły zbrojne lokalne nie są wystarczające. Władze wyspy proszą o posiłki. W południe doszło do powtórnego starcia w Kandji. W paru miasteczkach poza stolicą wyspy także doszło do zaburzeń.

Władze legalne usunięto tam.

Agitacja antyrządowa

ATENY, 5 sierpnia. (PAT.) — Na lotnisku ateńskim 25 żołnierzy rozpoczęło agitację przeciw rządowi. Oddział żandarmerji, wysłany dla zaprowadzenia porządku, został przywitany salwą. Porządek ostatecznie przywrócono. Żołnierzy oddano pod sąd wojenny.

ATENY, 5 sierpnia. (PAT.) — Minister wojny Kondylis, po radzie z władzami wojskowymi i cywilnymi wyspy Kreta zapowiedział wysłanie na wyspę okrętów wojennych i samolotów.

ATENY, 5 sierpnia. (PAT.) — Z Krety donoszą, że strejkujący zgromadzeni w centrum miasta

i otoczeni przez wojsko po ostryżaniu ultimatum skapitulowali.

Wszczęto rokowania, przyczem komisja, wyłoniona przez strejkujących zobowiązała się utrzymać spokój w mieście.

Ofiarą zaburzeń padło 5 oficerów, 8 żołnierzy, 4 żandarmerji i 20 robotników ranionych z tego trzech śmiertelnie.

Aresztowanie szpiega

Fotografie fortów belgijskich wędrowały do Niemiec

LIEGE, 5 sierpnia. (PAT.) — Żandarmerja arestowała z Eupek jednego z najmniejbezpiecznych szpiegów.

Dziennik „La Meuse“ z tej okazji przypomina, iż wielokrotnie zwracał uwagę na turystów niemieckich, którzy

usiłowali dostać fotografie fortyfikacji, wznoszonych na wschodniej granicy. Arestowany szpieg nazywa się Józef Primadzula. Przyznał się on, że wysłał różne dokumenty do Niemiec.

Samolot stratosferyczny spadł ze znacznej wysokości

PARYŻ, 5 sierpnia. (PAT.) — Lotnik Congo spadł i zabił się podczas próbnego na samolocie stratosferycznym.

Katastrofa nastąpiła w pobliżu Bonnières w departamencie Seine-

et-Oise. Aparat jest zniszczony. Przypuszczają, że powodem katastrofy było zasłabnięcie pilota na dużej wysokości. Samolot miał odhaczać lot w ciągu godziny na wysokości ponad 10.000 metrów.

Tajfun nawiedził Filipiny

wyrządzając ogromne szkody

MANILA, 5 sierpnia. (PAT.) — Tajfun nawiedził ponownie wyspy Filipińskie. Na wyspie Luzon huragan wyrządził wielkie szkody. Komunikacja jest przerwana. Liczne miasta zostały od-

cięte. Liczba ofiar katastrofy jeszcze jest nieznana. W mieście Cebu sponęto 300 domów. Kilka tysięcy mieszkańców zostało bez dachu nad głową.

Nędzarze Bydgoszczy

zapamiętają ojczymom miasta ich gest „narodowy“

Warszawski koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Ministerstwo opieki społecznej zatwierdziło zapis uczyniony przez niezjawiającą już emigrantkę polską p. Lenę Kohen.

Historja tego zapisu jest rzeczywiście niezwykle ciekawa. — P. Lena Kohen w testamencie zapisała pół miliona dolarów magistratowi m. Bydgoszczy.

Po jej śmierci zawiadomiony

magistrat m. Bydgoszczy na specjalnym posiedzeniu zajmował się tą sprawą i w rezultacie zapis ten odrzucił, ponieważ w testamencie hojnej ofiarodawczyni były specjalne zastrzeżenia w sprawie pomocy dla niezamożnej ludności Bydgoszczy. Obecnie ministerstwo opieki społecznej pomimo pierwotnego sprzeciwu rady m. Bydgoszczy zapis ten przyjęło.

Kodeks etyki zawodowej

wydała naczelna izba lekarska

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Naczelna izba lekarska wydała nowy kodeks etyki zawodowej. Kodeks zawiera 49 zasadniczych punktów. Niektóre z nich, ciekawiejsze podajemy poniżej.

1) Lekarzowi zabrania się korzystania z płatnych pośredników przy werbowaniu pacjentów, 2) Pobieranie honorarium

poniżej ustalonej stawki jest nie dopuszczalne. 3) Nie wolno lekarzowi mieć gabinetu ordynacyjnego w tym domu, gdzie się mieści apteka. 4) Lekarzowi, bawiącemu dla odpoczynku w miejscowości kuracyjnej nie wolno praktykować. Specjalny punkt zajmuje się sprawami ogłoszeń w czasopiśmie.

Procesy księży katolickich w Niemczech

KRÓLEWIEC, 5 sierpnia. — (PAT.) — Prasa królewiecka donosi, że w Braniewie (Braunberg) w Warmji skazano na kary więzienia od 4 do 8 miesięcy 3-eh księży katolickich: Hoppe'ego, Schulz'a i Sudermann'a, którzy poczynili zarzuty natury moralnej konfidentowi niemieckiej policji politycznej Vallentinowi. Sąd zakwalifikował czyn księży, jako „katolicyzm polityczny, który ponownie próbuje siać niezgodę w Niemczech“.

BERLIN, 5 sierpnia (PAT.) — Rozpoczął się tu proces dewizowy przeciwko 59-letniemu ojcu redemptoryście Sebastjanowi Aignerowi.

Interwencja Japonji z powodu zamieszczenia karykatury cesarza

TOKIO 5 sierpnia. (PAT.) — Przedstawiciel ministerstwa spraw zagranicznych oświadczył, iż władze japońskie wstrzywały debity amerykańskiego tygodnika „Vanity fair“ w którym ukazała się karykatura cesarza japońskiego.

Posel japoński w Waszyngtonie otrzymał polecenie interwencji u odnośnych władz.

Ofiary gór Dwa śmiertelne wypadki alpinistów

TURYŃ, 5 sierpnia. (PAT.) — Trzech mieszkańców miasta Corno-Stella z powodu przerwania się liny, spadło z wysokości 45 mtr. Dwóch alpinistów zginęło na miejscu, trzeci jest ciężko ranny. Tegoż dnia wydarzył się drugi wypadek w masywie Mont Blanc. Jeden z turystów, wdzierając się na szczyt „Igły Triolet“ został śmiertelnie ranny przez kamień, który spadł na niego ze zbocza góry.

Samolot rozbił się Dwaj lotnicy zginęli

LONDYN, 5 sierpnia (PAT.) — Na lotnisku w Reading spadł i rozbił się samolot pilotowany przez duńczyka, ucznia szkoły lotniczej, któremu towarzyszył instruktor. Przyczyna katastrofy niewyjaśniona. Obaj lotnicy zginęli.

Pomysłowa ucieczka więźniów z więzienia w Grudziądzu

GRUDZIĄDZ, 5 sierpnia. (Tel. wł.) — W więzieniu karno-śledczym w Grudziądzu przesiadywali we wspólnej celi dwaj przestępcy, Kazimierz Dryjański i Franciszek Skolasiński. Uplano wali oni wspólną ucieczkę z więzienia. Przy pomocy sztaby żelaznej wyrwanej z łózka wyjęli kilka cegieł, wybijając otwór do komina. Praca ta trwała kilka dni. Dla zamaskowania otworu wstawiali na dzień wyjęte cegły i spajali je zaprawą z mydła

Mussolini nie wierzy w ligę narodów

Naród włoski gotów jest ponieść wszelkie ofiary dla zrealizowania swych celów w Afryce

PARYŻ, 5 sierpnia. (PAT.) — „Paris Soir“ ogłasza wywiad z Mussolinim, w którym Duce udzielił odpowiedzi na 8 postawionych mu pytań. W szczególności Mussolini podkreślił, że traktat w Ucciali z r. 1886 faktycznie przyznaje Włochom prawo równoznaczne z protektora-tem nad Abisynją. Włochy jednak nie były w możności doprowadzenia pokojowymi środkami do respektowania tego prawa. M. in. w r. 1915 znaczne siły Abisynji zostały skoncentrowane na granicy Erytrei, co zmusiło Włochy do pozostawienia w Afryce części swych sił kolonialnych, które mogły być użyte na froncie europejskim.

W odpowiedzi na pytanie czy liga narodów może znaleźć rozwiązanie tej kwestji i czy w razie jeśli się nie znajdzie zadowalającego dla Włoch rozwiązania, czy oznaczać to będzie właściwie koniec ligi narodów jako instrumentu pokoju, Mussolini odpowiedział co następuje:

NIE WIERZĘ, ABY MOGŁO PRZYJŚĆ Z GENEWY REALNE I RADYKALNE ROZWIĄZANIE KWESTJI ABISYŃSKIEJ.

Inne zagadnienia, podobne do abisyńskiego, jak np. kwestja Mandżurji, nie mogły bowiem tam być rozwiązane.

Mussolini podkreślił, że cały naród włoski jest w tym wypadku jednomyślnie gotów ponieść ofiary dla zrealizowania celów faszystowskich w Abisynji.

Ostatnie zadane Mussoliniemu pytanie brzmiało: Czy jest prawdą, że były antywłoskie incydenty graniczne, które uważają we Włoszech za wystarczające dla usprawiedliwienia akcji.

Na pytanie to Mussolini odpowiedział:

Po zbadaniu historii w ciągu ostatniego półwieku musi się dojść do przekonania, że żadne z państw kolonialnych, które posiadają wspólne granice z Abisynją nie było wolne od prowokacji abisyńskich. Najbardziej jednak ucierpiał

Włochy. Incydent w Ual Ual nie jest odosobnioną akcją, a tylko ostatniem chronologicznem wydarzeniem z serii świadomych manifestacji odporne go wobec Włoch starowiska, które ożywia pewnych kierowników Abisynji.

Dalsze zbrojenia

RZYM, 5 sierpnia. (PAT.) — Przy gotowaniu wojenne Włoch są w pełnym toku. Z Neapolu odplynął okręt „Nazario Sauro“ z transportem wojska i 1100 robotników. Z Salerno odplynął transport robotników. W Reggio di Calabria rozpoczęto ładować dywizję „Sila“ pod dowództwem gen. Bertini.

Do Cervinara przybył dowódca dywizji „11 lutego“, gen. Teruzzi, celem dokonania inspekcji zmobilizowanych bataljonów czarnych koszul. Do Teano przybyły pierwsze oddziały dywizji „23 października“, które skierowane zostaną niebawem do Afryki Wschodniej.

Demonstracje antywłoskie w Brukseli

BRUKSELA, 5 sierpnia. (PAT.) — Wczoraj przed pawilonem włoskim na wystawie brukselskiej komuniści zorganizowali manifestację, rozdając odezwy i broszury. Przemawiał deputowany komunistyczny Lahaut. Doszło do starcia z włoską służbą pawilonu. Policja rozproszyła manifestantów, aresztując Lahaut.

Odwleczenie sprawy jedynym efektem obrad genewskich

LONDYN, 5 sierpnia (PAT.) — „Daily Telegraph“ uważa, iż istotną zdobyczą obrad genewskich jest uzyskanie miesięca zwłoki.

„Daily Herald“ pisze: Najważniejszą w Genewie była sprawa zasady, iż liga narodów ma prawo zajmować się konfliktem. — „Manchester Guardian“ pisze: Zadanie Francji i W. Brytanji będzie prawdopodobnie polegało na otrzymaniu minimalnych ustępstw ze strony Włoch i maksymalnych ustępstw ze strony Włoch i maksymalnych ze strony Abisynji.

Harmonja francusko-angielska

PARYŻ, 5 sierpnia. (PAT.) — „Le Matin“ podkreśla ogólne zadowolenie, z jakim w kołach brytyjskich przyjęto wiadomość o pełnej zaufania współpracy premiera Laval'a i min. Edena w Genewie.

W kołach londyńskich nie wahają się twierdzić, że harmonja francusko - angielska zakłócona przez pakt morski, podpisany w czerwcu pomiędzy Londynem a Berlinem, obecnie została zupełnie przywrócona.

Porozumienie ściśle pomiędzy rządami paryskim i londyńskim stanowi jaknajważniejszy czynnik pokoju i zmusza do milczenia zwolenników odosobnienia politycznego, dyplomatycznego, czy też gospodarczego.

„Petit Parisien“ omawiając wrażenia i reakcję, z jaką we Włoszech spotkały się prace sesji rady ligi twierdzi, że pomimo osiągnięcia pomyslnych rezultatów, sprzeczność stanowiska Angli i Włoch nie została usunięta.

Kopiec Józefa Piłsudskiego Konto w P.K.O. 444.

Pesymistyczne nastroje w Abisynji

Miesiąc zwłoki w decyzji rady ligi pozwoli włochom na wzmocnienie sił

LONDYN, 5 sierpnia. (PAT.) — Agencja Reutersa donosi z Addis Abeby: W stolicy Abisynji panuje nastrój pesymistyczny. — Wysoki dostopnik abisyński oświadczył przedstawicielowi agencji Reutersa, że każdy dzień, który mija bez oświadczenia Włoch, iż nie uciekną się do siły pozwala Włochom na lepsze przygotowanie ofensywy.

Przyjęliśmy lojalnie propozycje ligi narodów, lecz zaczyna my zadawać sobie pytanie, czy skuteczność działania ligi jest doniosła, jak o tem się mówi.

Decyzję rady ligi narodów ogłoszono w Addis-Abebie dziś po południu.

Zwracają tu uwagę, iż podczas odroczenia sprawy na miesiąc Włochy mogą przyspieszać przygotowania w Erytrei i So-

mal, podczas gdy Abisynja będzie bezradna wobec embargo na broń i amunicję.

Laval w Genewie



Wśród przybyłych do Genewy dyplomatów największe zainteresowanie wzbudzał swą osobą premier Laval.

Posel Abisynji w Anglii



Dr. Azaj Wargneh C. Martin.

Tajemnicza narada

KABUL, 5 sierpnia. (PAT.) — Posel afgański w Londynie oraz ambasadorowie afgańscy w Moskwie i Ankarze spodziewani są niebawem w Kabulu, do kąd zawezwani zostali na konferencję, której cele otoczone są głęboką tajemnicą.

Japońscy lotnicy jadą na pomoc Abisynji

TOKIO, 5 sierpnia. (PAT.) — Czterech członków patriotycznego związku lotników postanowiło oddać się do dyspozycji władz abisyńskich. Prezydjum związku postanowiło ofiarować im dla tych celów dwa samoloty. Jest jednakże rzeczą wątpliwą, czy rząd udzieli im zezwolenia na wyjazd.

„GŁOS PORANNY“
nabyć można
w Inowłodzu, Teofilowie i przyległych letniskach u p. Lewenberga.

Czy wiecie, że...

...w Mazatlan w Meksyku tornado zniszczyło w stanie Sinalora dwie wsie: Hollywood i Alvarado. Z pod gruzów wydobyto zwłoki 20 ofiar katastrofy.

...na linii kolejowej Hamburg — Berlin wbudowane zostały w szyny specjalne urządzenia kontaktowe, które każdy, nawet najdłuższy pociąg zatrzymują automatycznie, jeżeli przejazd kolejowy byłby niezamknięty. Urządzenie to działa hamując już na 700 metrów przed skrzyżowaniem toru z szosą.

...ubiegłej nocy we Florencji pożar zniszczył wielki skład materiałów kinematograficznych. Zgórą 1000 nutek zawierających filmy,

przeznaczone dla miejscowych i okolicznych kinematografów, uległo zniszczeniu.

...w fabryce materiałów chemicznych w Kaiserlautern nastąpił dziś rano gwałtowny wybuch. 10 robotników odniosło ciężkie rany. Dwie z nich po przewiezieniu do szpitala zmarły.

...około stacji Lipnik w Besarabji niewykryci sprawcy dokonali zbrodnego zamachu na tor kolejowy, na znacznej przestrzeni rozmontowując szyny, co spowodowało wykołowanie się pociągu. Na szczęście oberżło się bez ofiar w ludziach. Po kilkugodzinnej pracy przywrócono ruch normalny.

Mord „niebieskich koszul“ Szef policji japońskiej zabity

TOKIO, 5 sierpnia. (PAT.) — Tutejsze koła wojskowe przywiązują wielkie znaczenie do incydentu, jaki się wydarzył w strefie zdemilitaryzowanej w Chinach północnych.

Jak zapewniają źródła japońskie 4 chińczyków zamordowało szefa policji japońskiej w Lu-

an-Czou i zraniło śmiertelnie japońskiego policjanta.

Trzech morderców aresztowano, czwartemu udało się uciec. Stwierdzono, że są oni członkami stowarzyszenia „Niebieskich koszul“. Japońskie władze wojskowe wystosowały do władz chińskich energiczny protest.

Zamiast feljetonu

Dziecięce ucieczka

Czukowski publikuje poniżej powiadzenia dziecięce, zanotowane w ostatnich czasach w Sowietach

Chłopiec 4-letni oświadczył swojej matce:

— Mamusia, ja cię kocham do stratosfery!

— A ojca jak?

— A ojca tylko do atmosfery.

Wnuczka inwalidy, który pracował w szatni u fryzjera, dowiedziawszy się, że dziadek zachorował i nie pójdzie wieczorem do pracy zapytała przerażonym głosem:

— A co będzie z naszą „piatilką”?

A oto charakterystyczny okrzyk 3-letniego chłopczyka, który zobaczył na ulicy konia, który się zatrzymał:

— Pewnie zabrakło mu prądu — powiedział, zdradzając w ten sposób że zjawilo się pokolenie, dla którego elektryczne pociągi i tramwaje są bardziej zrozumiałe od konia.

Dwuletni chłopczyk moskiewski, któremu podczas biegnięcia urwała się tasienka przy pantoflach, siada na trawie i wdycha:

— Pselwa w motozie.

Nawet do starych bajek dzieci włączają współczesną technikę. Pięcioletni artysta, usłyszawszy bajkę o „Babie Jadzie”, narysował jej chatę z długą anteną na dachu.

— Mamo, mamo, zamknij swe radio! — krzyknęła pewna dziewczynka w pociągu, zamykając usta swej gadatliwej matce.

Czteroletnia dziewczynka przygląda się portretowi nachmurzonego starca:

— Fe, jaki faszystowski!

A w okresie ogonków pewien chłopczyk, widząc pogrzeb, pobiegł do matki z okrzykiem:

— Mamo, przyjechał nieboszczyk, a za nim stoi już długa kolejka!

Kcz.

Eton -- wylegarnia dżentelmenów zbliżona jest do starożytnych uczelni greckich, gdzie dominowało hasło: „Piękny i dobry”

Godzinę drogi koleją od Londynu, wśród typowego pejzażu angielskiego, z jego nieodżownego łączkami, wielkimi koronami drzew i wijącą się wśród łąk i drzew rzeką leży historyczne, słynne na cały świat Eton — wylegarnia dżentelmenów. Kompleks budowlany z czerwonej cegły, przedzielony placami sportowymi, dziedzińcami i parkami, ogładany z pewnej odległości technicznie wtejskim spokojem, a nawet — zwłaszcza z dżdzysty dzień, o który w Anglii nie trudno — melancholją. Nastrojowo ujmuje to Lechoń: Dla nas to są te parki z zielonych wodach i znużających posągach szeptane powieści, dla nas cicho staw pluszcze i trzcina szeleści i wiatry alejami płaczą po ogrodach... Gdy się jednak zbliży do Eton na paręset metrów nastroj melancholji pryska. Nie wiatry bowiem płaczą alejami, a hasają po nich tabuny angielskich wyrostków w przepisywanych cylindrach na głowach. Placę roją się od chłopaków w wieku 10 — 20 lat, którzy grają w tenisa kopią piłkę nożną, celują kijem w kule od golfa, czy krokietu. Wrzawa, śmiech, pusty, radość życia, ruch — tak się przedstawia z bliska najslawniejsza, najarystokratyczniejsza szkoła w Eton.

PONAD TYSIĄC PUPILÓW.

W chwili obecnej szkoła w Eton liczy 1200 pupilów. Trudnoby utrzymać w karcach taką czeredę lordziat i lordziatek, gdyby nie swoisty angielski system pedagogiczny, polegający na tem, że nad młodszymi kolegami czuwają starsi uczniowie, wywiązując się naogół ze swego za-

dania doskonale i odcinając przez to właściwych tutorów (opiekunów). Zresztą dużą rolę gra w Eton też wyniesione z domu przez pupilów wychowanie. Ekscyty i łobuzerskie wybrki, czyli to, co u nas określa się szczyście jako chuliganerję, ma miejsce w Eton w stopniu jeżeli nie mniejszym, to w każdym razie i nie większym, niż w szkołach średnich na kontynencie. Swoją „noblesse“, którą tutaj „oblige” przyniosła większość pupilów niejako we krwi. Urodzenie i rasa robią swoje.

GRECKI IDEAL WYCHOWANIA.

Uczelnia w Eton tem się głównie różni od szkół w innych krajach europejskich, że główny nacisk kładzie się w niej na wychowanie fizyczne. Sport tu dominuje. Zbliżałoby to wylegarnię dżentelmenów w Eton do starożytnych gimnazjów greckich, w których kształcono umysł, charakter i ciało pod znakiem hasła Kalos K'agatos (piękny i dobry). W Eton kształcą się umysł, wbijając weń mądrości gramatyki łacińskiej i inne, urabia się charakter, rozwijając przyniesione przez chłopczyków z domu rodzinnego zaletki uczciwości, honoru, „fair play”, taktu i t. p., wreszcie ćwiczy się ciało zaprawiając je do ruchu na świeżem powietrzu do przeróżnych gier, zawodów, mistrzostw i t. d.

SLONA OPŁATA.

Eton zdawien dawna jest uprzywilejowaną tradycyjną szkołą młodych latorośli arystokratycznych rodów angielskich. Ostatecznie jednak nie tytuł stanowi o dostaniu się do szkoły, a tylko zasoby rodzicielskiej kieski. Rocznie płaci się za chłopczyka w Eton 500 funtów co odpowiada naszym 15 tys. zł. Przypuśćmy teraz, że ktoś ma trzech synków i chce kształcić ich w Eton. Musiałby — w naszych warunkach — być przynajmniej prezesem koncernu, czy właścicielem kopalni, aby sobie na przyjemność kształcenia dzieci w Eton pozwolić. Coprawda w tych 15 tys. zł. tkwi nie tylko nauka, lecz i utrzymanie. W każdym razie nieliczna stosunkowo warstwa ludności może korzystać ze słynnej uczelni.

WSPANIAŁE URZĄDZENIA.

Kto jednak zdobył się już na wysłanie chłopaka do Eton, ten może być spokojny, że chłopak będzie tam miał wszystko o czem uczeń może marzyć. Znakomity wikt, doborowe towarzystwo, przeróżne sporty, wspaniałe biblioteki, mądrych nauczycieli. Lata spędzone w Eton nigdy, rzecz można to zgóry — do strasznych lat życia nie należą. Mało który nie wspomina później z sentymentem lat, które spędził w Eton.

PIĘCSETLETNIE TRADYCJE.

Za pięć lat Eton obchodzić będzie 500-lecie swego istnienia. Pięćset lat dla szkoły średniej — to bardzo wiele. Ież to pokoleń przewinęło się przez stare mury! Ież tysięcy angielskich zaprawiało się do życia indywidualnego i społecznego w etońskiej uczelni, założonej w 1440 roku przez Henryka VI-go! Ilu wybitnych angielskich mężów stanął stąd właśnie wyszło, by następnie kontynuować studia w Cambridge lub Oxford, a wreszcie z trybuny parlamentu czy pałacu gubernatorskiego kierować losami olbrzymiego imperjum, czy rządzić jedną jego częścią. Są rodziny, które z dziada na ojca, z ojca na syna stały swych członków do Eton po teorii i praktykę, po naukę oderwaną i ważniejszą od niej umiejętność życia.

Pięćset lat tradycji dla angielskich znaczy tak wiele, że gdyby nawet Eton nie miało tych stron dodatnich jakie z punktu widzenia pedagogii posiada, to i wtedy niewątpliwie na brak frekwencji uskarżałoby się nie mogło.

DOROCZNE ŚWIĘTO.

Doroczne święto uczelni w Eton przypada na dzień 4 czerwca. W dniu tym bowiem urodził się ongiś król Jerzy III, któremu Eton wiele zawdzięcza. Odtąd znowu siłą angielskiej tradycji, rok rocznie zjeżdżają się w Eton dawni wychowankowie szkoły. Zjeżdżają tu rojnie i gwaro z całej Anglii, ba, nawet z dalekich wysp i lądów, przybywają z krewnymi i znajomymi, by we

wspólnem wielotyśiecznym gronie spędzić dzień tak uroczysty. Cylindry siwych dżentelmenów mieszają się w tłumie z cylindrami etońskich pupilów. Pierwsi wspominają ze łzą w oku swe szkolne czasy, drudzy objadają się lodami, preparowanymi na ten dzień w ogromnych ilościach. Oczywiście, oprócz sentymentalnej łezki starszych i rozkosznego lakomstwa młodszych etończyków, składają się na całokształt święta inne także objawy: uroczyste mówki, wręczanie nagród prymusom, okolicznościowe zawody i inne praktykowane w takich razach rzeczy.

W ten sposób przejawia swe pięćsetletnie istnienie wylegarnia dżentelmenów w Eton. **Now.**

Prawda o naśladownictwie i zdjęcie aresztu z aparatów „BB”

Wobec wiadomości, jakie się ukazały w prasie dowiadujemy się, że firma Kodak złożyła skargę do urzędu patentowego o uchylenie zastrzeżenia ochronnego uzyskanego przez inż. Królikowskiego na wyrób aparatów fotograficznych z bakelitu, gdyż aparaty takiego wyrobu były znane od szeregu lat i opatentowane znacznie wcześniej w różnych krajach.

Jak widać pozatem z ogłoszonego w prasie listu najpoważniejszych firm warszawskich branży fotograficznej, sprawa się przedstawia wręcz inaczej niż to podawano w pierwszej chwili. Aparat „Korona” wyrobu inż. Królikowskiego i B-cia Noecha i Salomona Pawelskich, nie

tylko nie jest nowym wynalazkiem, lecz naśladowaniem niewolniczym jak twierdzą kupcy, aparatu niemieckiego „Merit-Box”, wypuszczonego na rynek polski przez fabrykę niemiecką jeszcze w 1932 r.

Firma Kodak oczywiście wniosła natychmiast sprawę na drogę sądową, stwierdzając dokumentami, iż aparaty z bakelitu wyrabiane i znane były na rynku od 1926 r. i że zatem pretensja firmy B-cia Pawelscy jest bezpodstawna.

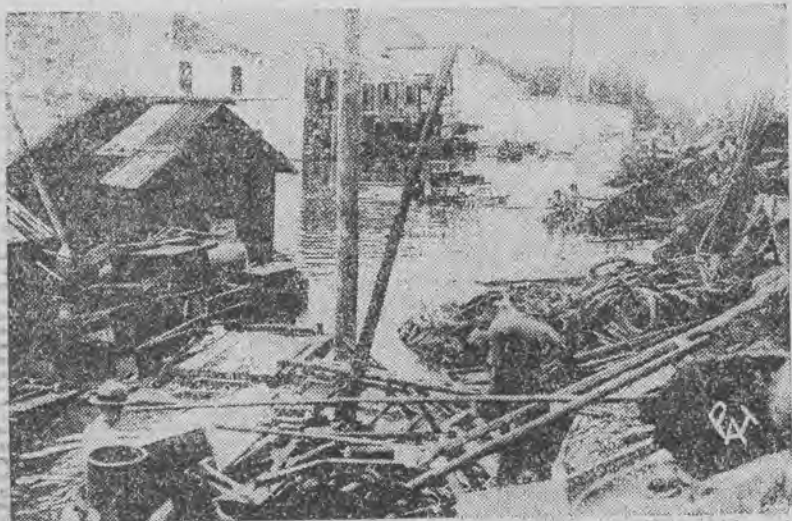
W dniu 27 lipca sąd okręgowy wydział III K. przychylił się do wniosków pełnomocnika firmy Kodak, uchylił areszt, położony na aparaty Kodak BB, wyrabiane z bakelitu.

Lynch w Ameryce



Murzyn amerykański, który zniewolił białą kobietę, został przez tłum napadnięty i zabity, a następnie powieszony na drzewie. Zdjęcie nasze przedstawia wystawione na widok publiczny zwłoki murzyna, ofiary linczu.

Katastrofalna powódź w Chinach



Ostatnie powodzie w Chinach, które przybrały niebywałe rozmiary, pociągnęły za sobą tysiące ofiar w ludziach. Na zdjęciu — jedna z ulic miljonowego miasta Han - Kau nawiedzonego przez powódź.

Potęga ciemnoty



W rumuńskim mieście Maglavi i 80.000 tłum zebrał się, aby wysłuchać „kazania” cudotwórcy pastucha.

Centralna Ładownia Akumulatorów

RADJOWYCH
SAMOCHODOWYCH
MOTOCYKLOWYCH

Łódź
PIOTRKOWSKA 167
TEL. 205-21.

WARSZTATY REPARACYJNE
WYPOŻYCZANIE
AKUMULATORÓW

NA TELEF. WEZWANIE
TEL. 205-21 TEL.
ODBIERAMY I DOSTARCZAMY
AKUMULATORY
DO DOMÓW

Sala
Filharmonji **Teatr Młodych**
kier. art. Dr. Michał Brandt

Dziś 1 przedstaw. o godz. 9.15 wiecz.

TRUPA TANNENCA

Dzieci podróżują darmo

Każda dorosła osoba może bezpłatnie zabrać czworo dzieci

W bieżącym roku wznowiona zostanie zeszłoroczna impreza dobroczynna kolei dla dzieci, polegająca na bezpłatnym przewozie dzieci w towarzystwie osoby dorosłej.

W ciągu dwóch tygodni, a mianowicie od dnia 8 do 21 b. m. włącznie każda osoba dorosła będzie mogła przewieźć bezpłatnie czworo dzieci w wieku do lat 14-ty włącznie.

Przedłużenie tego terminu nie nastąpi w żadnym razie.

Do zabrania ze sobą bezpłatnie dzieci uprawnia jednorazowy bilet normalny lub podmiejski, zarówno na pociąg osobowy,

jak i na pociąg pośpieszny, lub na linie państwowych kolei wąskotorowych.

Przy biletach na przejazd powyżej 300 klm. dopuszczalna jest jednorazowa przerwa w podróży.

Ponieważ w zeszłym roku zauważono, iż wiele osób zabierało nieznanie sobie dzieci, pozostawiając je w drodze własnemu ich losowi, w tym roku opiekun, kupując bilet dla siebie, będzie musiał równocześnie nabyć dla każdego dziecka specjalny bilet kontrolny, w cenie 20 groszy, a

przed rozpoczęciem podróży wpisać do tego biletu nazwisko

swoje i dziecka

oraz położyć swój podpis pod zobowiązaniem do opiekowania się dzieckiem w drodze.

Bez wypełnienia biletu kontrolnego i bez podpisania go przez podróżnego bilet nie będzie ważny.

Jadący z dziećmi powinni za wezusa zgłaszać się do kas biletowych lub do biur podróży, ażeby uniknąć natłoku przy kasach.

Zabieranie bagażu ręcznego dozwolone jest w ilości 30 klg. na osobę dorosłą i 10 klg. na każde dziecko.

Z ulgi tej korzystało w roku zeszłym przeszło 600.000 dzieci.

Przygotowania do wyborów

346.818 wyborców do sejmu w Łodzi

Jutro rozpoczyna się przyjmowanie reklamacji w komisjach obwodowych

Przygotowania techniczne do nadchodzących wyborów sejmowych i senackich posuwają się naprzód w szybkim tempie.

W dniu wczorajszym w godzinach porannych prezydent m. Łodzi, Głazek podpisał ostatecznie wykończone spisy wyborców do sejmu

w lokalach referatu wyborczego, a mianowicie, przy ul. Pomorskiej 16 (gmach rady miejskiej), oraz w gmachach szkolnych, przy ul. Cegielnianej 26 i Zagajnikowej 54.

Jak wiadomo, według przewidywanych obliczeń, liczba uprawnionych do głosowania wyborców sejmowych, wynosiła około 340.000. Obecnie po dokładnych obliczeniach i zestawieniach okazuje się, że liczba uprawnionych do głosowania, jest większa o przeszło 6.000 i wynosi definitywnie 346.818 osób.

Według okręgów głosowania, liczba uprawnionych wyborców wygląda następująco: w okręgu wyborczym nr. 15, obejmującym II, III i V komisaryaty, prawo głosowania do sejmu posiada 109.635 wyborców, w okręgu wyborczym nr. 16, obejmującym I, IV, VI, VII i X komisaryaty — 117.450 wyborców, zaś w okręgu 16, obejmującym VIII, IX, XI, XII i XIV komisaryaty — 119.733 wyborców.

Spisy wyborców, zaopatrzone w pieczęcie zarządu miejskiego, i podpisy przełożonego gminy, prez. Głazka zostały jeszcze wczorajszego przedpołudnia doręczono przewodniczącym okręgowych komisji wyborczych p. p. wiceprezesowi Vecsile, wiceprezesowi Świdierskiemu i sędziemu Lewandowskiemu.

W godzinach od 18-ej do 20-ej odbyły się zgodnie z naszą zapowiedzią,

konferencje w sędziach okręgowym.

Na konferencjach tych okręgowi przewodniczący wręczyli wspomniane spisy przewodniczącym obwodowych komisji wyborczych.

Przewodniczącym obwodowych komisji pouczono o procedurze wyłożenia spisów do przeglądu wyborcom, oraz o formalnościach przyjmowania reklamacji. Listy będą wyłożone w obwodach na czas 7 dni, począwszy

od jutra w środę, dnia 7 b. m. Jednocześnie rozdane zostały w dniu wczorajszym

listy wyborców do senatu, które będą niebawem również wyłożone do przeglądu dla celów reklamacyjnych.

W dniu dzisiejszym odbędą się pierwsze zebrania komisji obwodowych,

na których omówione zostaną wszystkie szczegóły, związane z samym urzędowaniem komisji, z wyznaczeniem dyżurów w czasie przyjmowania reklamacji, oraz z podziałem pracy.

Zaznaczyć należy, że na konferencjach wczorajszych wyjaśniono przewodniczącym, że nie wolno ograniczać swobody wyborców

przy zgłaszaniu poprawek do list w sprawie pominięcia kogokolwiek z uprawnionych, lub w sprawie skreślenia figurującego na liście, a nie posiadającego prawa głosowania.

Składający reklamację muszą jednak wypełnić wszystkie formalności, t. zn. wypisać odpowiednio formularze, które znajdują się w obwodach, a pozatem będą musieli uwagi swe udowodnić dokumentami.

Reklamacje mogą być wnoszone, w myśl ordynacji, przez każdego wyborcę zarówno we własnej sprawie, jak w sprawie innych obywateli niesłusznie wpisanych lub pominiętych w spisie. W ostatnim wypadku upoważnienie osoby zainteresowanej jest zbędne.

Podkreślić należy, że od uchwały komisji obwodowej, nieuwzględniającej reklamacji, niema już żadnego zażalenia.

W razie zaś uwzględnienia reklamacji przez komisję obwodową, prawo wniesienia sprzeciwu

W bolesną rocznicę śmierci moich ukochanych i jedynych dzieci, zgasłych w kwiecie wieku, odbędzie się jutro, t. j. w środę, dn. 7 sierpnia r. b. o godz. 12 w pol. na cmentarzu żydowskim nabożeństwo żałobne za spokój duszy

B. P.

Anny Felicji Piotrkowskiej

a w piątek, dn. 9 sierpnia o godz. 12 w pol. nabożeństwo żałobne za spokój duszy

B. P.

Natana Piotrkowskiego

na które krewnych i życzliwych zaprasza

Zbolała Matka

Nie wolno wydawać

„grzecznościowych“ świadectw szczepienia ospy

Kilkakrotnie stwierdzono, że lekarze wolnopraktykujący, a nawet niektórzy lekarze powiatowi, wydając świadectwa szcze-

pienia ospy t. zw. „grzecznościowe“, uważają je za zwykłą formalność. Świadectwa te nie podają, czy chodzi o pierwsze szczepienie, czy też o rewakcy-nację, nie wymieniają daty szczepienia i wyniku oraz nie podają często celu wystawienia świadectwa.

Świadectwa te mają niejedno-krotnie znamiona dokumentów, wprowadzających w błąd władzę, która ma decydować, czy dokumenty są wystarczające, na przykład młodzież, która idzie do szkoły powszechnej, winna już posiadać świadectwo nie tylko szczepienia, lecz i ponownego szczepienia ospy. Władze wojewódzkie zwróciły się do izb lekarskich w sprawie uporządkowania tej kwestji, przy-pomina się zatem, że świadectwo szczepienia ospy może być wydane tylko na podstawie na-ocznego badania wyniku szczepienia, z zachowaniem odpowiednich przepisów władz sanitarnych.

Dzisiejsze audycje

KOCERT SOLISTÓW.

O godz. 16.15 wystąpią przed mikrofonem rozgłośni warszawskiej: Józef Gaczyński (transmisja z rozgłośni toruńskiej), śpiewak, który niedawno uzyskał na konkursie śpiewaczym w Toruniu pierwsze miejsce oraz warszawski wiołoczelista Tadeusz Kowalski. W programie utworów kompozytorów obcych i polskich.

W PIASKU WYBRZEŻY.

Na wybrzeżu jeziora często nie widzimy nic, prócz suchego, sypanego piasku. Gdzieś tam zaledwie pułta muszla. Zdawałoby się, że jest to środowisko, w którym nie może się rozwijać żadne życie. Jest to jednak złudzenie. Pod rozpalonym piaskiem, w wilgotnym przybrzeżu kwitnie i rozwija się bogate życie mikroskopijnych roślin i zwierząt. O tem ciekawym życiu, tak bliskim nam, a tak niedostępnym dla naszej bezpośredniej obserwacji, będzie mówić dr. Axel Stjerna o godz. 18.00.

WIERSZ JÓZEFA MACZKI.

Poezje natchnionego poety okresu walk legjonowych Józefa Maczki, to wyraz duszy, przepelnionej miłością i Polską, zmuszonej bezpośrednio ją wyśpiewać. Brak w tej poezji wszelkiej pozy, wszelkiego poetyzowania, a równocześnie pełna jest zapalu, który nie opuścił Maczki w najcięższych chwilach życia na froncie. Zar jego twórczości spoiwem było wszystko, co niskie i marne, przetafiając szlachetną rudę na czysty kruszec liryzmu. Pamięci żołnierza — poety poświęcimy „minutę poezji“ o godz. 18.10. (r)

Kolonia w Rytrze

Zapisy na IV turnus (od 15 VIII) przyjmuje R. S. W. F. „Gwiazda-Sztern“, ul. Piotrkowska 61, m. 99 codziennie od 8.30—10 wieczór. Zapisy na IV turnus tylko do 10.-VIII włącznie

Dwa i pół roku więzienia

za działalność komunistyczną

Wieczorem 13 kwietnia 1933 roku na ulicy Piłsudskiego dokonano napadu na Wacława Rossowskiego.

Napastnicy oddali do niego trzy strzały, poczem jeden z atakujących pchnął go nożem.

Rannego opatrzył lekarz pogotowia wezwany na miejsce. Badany Rossowski wyjaśnił, że zamach na jego życie był dziełem jego kolegów z partji komunistycznej, na zarzek wyroku sądu partyjnego. Rossowski wyjaśnił, że w 1931 roku wstąpił do PPS lewicy, lecz po rozwiązaniu przeniósł się do związku młodzieży komunistycznej.

W kwietniu 1931 r. w związku z zawieszeniem sztandaru komunistycznego został areszowany i odpowiadając przed sądem okręgowym w Łodzi, który skazał go na 1 rok więzienia.

Na procesie wskazał współsprawców zawieszenia sztandaru, za co po wyjściu z więzienia, jakoteż w samym więzieniu towarzysze partyjni czynili mu wyrzuty. Przyjęto go na powrót do partji, naskutek złożonych wyjaśnień, a nawet awansował na członka okręgowego komitetu związku młodzieży komunistycznej. W tym to czasie powzięto podejrzenie, że współpracuje on z policją i

jest konfidentem. To stało się powodem wydania zań wyroku przez sąd partyjny.

Dalej Rossowski wyjaśnił, że zamachu dokonał nań Bolesław Czarnota zgodnie z wyrokiem sądu partyjnego, a w skład sądu wchodził Stanisław Działek, Major Józef Szpecht, Gitta Morawiecka i Hinda Beatus.

Wszystkich wyżej wymienionych aresztowano za wyjątkiem Beatus, która zbiegła. Odpowiadali oni w swoim czasie przed sądem okręgowym w Łodzi i skazani zostali: Czarnota i Działek po 4 lata więzienia, Morawiecka na 3 lata i Szpecht na 2 lata więzienia, za przynależność do komunistycznej partji, albowiem nie udowodniono im, by wy-dali wyrok śmierci na Rossowskiego. Hinda Beatus ujęta została 6 stycznia r. b. w Łodzi. Podczas działalności komunistycznej.

W dniu wczorajszym zasiadła ona na ławie oskarżonych w sądzie okręgowym w Łodzi, odpowiadając za przestępstwa dokonane na terenie łódzkim.

Sąd okręgowy w Łodzi po rozpatrzeniu sprawy skazał Hindę Beatus lat 29, na karę więzienia na przecięg dwóch i pół lat.

Ujpesti-ŁKS, Hakoah-ŁKS.

W czwartek mecz z węgry, w niedzielę z wiedeńczykami

Zgodnie z naszą zapowiedzią w nadchodzący czwartek odbędzie się na boisku ŁKS. mecz piłkarski ŁKS. — Ujpesti.

Ujpesti jest jedną z czołowych drużyn węgierskich i reprezentuje bardzo wysoki poziom gry. Już czterokrotnie Ujpesti zdobyło tytuł mistrza Węgier, a w bieżącym roku klub obchodził 50-lecie istnienia.

Ujpesti przyjeżdża do Łodzi w składzie silniejszym niż ten, który grał w niedzielę w Krakowie, zwyciężając Cracovię 3:2. Do najlepszych graczy węgierskich należy zaliczyć lewego obrońcę Szternberga, lewego łącznika Balogha i drugiego łącznika Linze.

Czwartkowy mecz wzbudził w sferach sportowych Łodzi duże zainteresowanie. Forma łódzkiej

piłkarzy jest narazie niewiadomą. Ciekawe jak posłużył graczom ŁKS. urlop dwutygodniowy, spędzony nad morzem? Sądzimy, że po wypoczynku, ŁKS. zaprezentuje grę na wysokim poziomie.

*

W nadchodzącą niedzielę Ł. K. S. rozegra drugi z kolei mecz z zagraniczną drużyną. Przeciwnikiem łódzian będzie wiedeński Hakoah, niegdyś mistrz Austrii. Wiedeńczycy, po przejściowym spadku formy, obecnie znów grają doskonale i zawody zapowiadają się bardzo ciekawie.

ŁKS-owi należy się uznanie za częste organizowanie ciekawych imprez piłkarskich, które są miłym urozmaiceniem w sezonie ligowej piłki.

Michalak i Napierała

startować będą w Helenowie

Zarząd ŁOZK, zachęcony wielokrotnym powodzeniem zeszytygodniowych wyścigów kolarskich w Helenowie, organizuje w najbliższy piątek w godzinach wieczorowych na torze helenowskim ponownie imprezę kolarską.

Atrakcją imprezy będzie udział znakomitego kolarza Michalaka, specjalisty wyścigów amerykańskich. Obok niego startować będzie mistrz szosowy Polski emigrant Napierała oraz najlepsi kolarze warszawscy: Starzyński, Targoński, Olecki, Połonec i in. Nie brak będzie rów-

niez elity kolarzy łódzkiej z Kołodziejczykiem, Więkiem, Szmidtem, Einbrodtem, Kolskim i Raabem.

„Gwoździem“ programu będzie wyścig „Omnium“ składający się z pięciu konkurencji, połączony z wyścigiem za motorami.

Pozatem przewidziany jest cały szereg b. ciekawych biegów. Ze względów propagandowych, zarząd ŁOZK, chce pozyskać jaknajwiększe rzesze publiczności dla sportu kolarskiego, ustalił b. niskie ceny biletów.

Lista najlepszych Tildena

stawia Perryego za Vinesem i Austina za Budgem

Znakomity tenisista zawodowy, wielokrotny mistrz świata, Tilden, opublikował swą listę kwalifikacyjną najlepszych zawodników świata, nie rozgraniczając zawodowców od amatorów.

Lista ta wygląda następująco: 1) Vines, 2) Nuslein i Perry 4) Cramm, 5) Crawford, 6) Budge, 7) Austin.

Oczywiście, przez skromność, Tilden nie sklasyfikował siebie. Naogół lista Tildena jest do przyjęcia z małymi jednak poprawkami. Tilden umieścił mistrza świata, Perry'ego, na drugim miejscu za Vinesem i narówni

z Nusleinem. O ile można się po godzić z uznaniem wyższości amerykańskiego, który jest wielkim talentem o tyle pewne zastrzeżenie budzi klasyfikowanie Anglika narówni z Nusleinem. Ciekawe również, że Tilden sklasyfikował Budgea przed Austinem, chociaż Anglik pobliż ostatnio amerykańskiego w finale pucharu Davisa. Zdaje się, że tym razem za pierwszeństwem Amerykanina przemawia raczej fakt jego przynależności narodowej, niż umiejętności, co do których są w Europie bardzo podzielone zdania.

W Orłowie-Morskiem

nabyć można codziennie

„Głos Poranny“

w kiosku przy wejściu na plażę Orłowską

Dopiero 8 września finał rozgrywek o puchar środkowo-europejski

Jedną z najejebniejszych imprez piłkarskich Europy są bezsprzecznie rozgrywki o puchar środkowo-europejski. Impreza ta, dająca przegląd kwateru piłkarstwa europejskiego, jest w Polsce dziwnie niedoceniana. A szkoda! Bo naprawdę Mitropacoup należy do rzędu najejebniejszych imprez sportowych świata.

W turnieju tym uczestniczą po trzy najlepsze drużyny zawodowe Czechosłowacji, Węgier, Austrii i Włoch, a więc potęg piłkarskich Europy.

Rozgrywki odbywają się systemem „puharowym“, t. zn. drużyna przegrywająca odpada, jednak z tą zmianą, że losem wyznaczone pary walczą ze sobą dwa razy, przy czym pierwsze spotkanie odbywa się na boisku jednej drużyny, rewanż na drugiej. W razie, gdy obie drużyny uzyskują po jednym zwycięstwie, wówczas o zakwalifikowaniu się którejś z nich do dalszych rozgrywek decyduje lepszy stosunek bramek, a w razie równości bramek — trzecia rozgrzywka na neutralnym gruncie.

Rzadko się zdarza, zwłaszcza w końcowych rozgrywkach, by któraś drużyna dwa razy wygrała. Najczęściej decyduje stosunek bramek. W tym roku było to niemal regułą, a parę razy musiały się nawet odbyć dodatkowe spotkania. Rozgrywki były wyjątkowo zażarte, a siły drużyn bardzo wyrównane.

Do finału zakwalifikowały

się wicemistrz Czechosłowacji Sparta i mistrz Węgier Ferencvaros.

Sparta miała ciężką przeprawę w półfinale z włoskim Juventusem. Będąc w tym roku w wyjątkowo dobrej formie wygrała w Pradze z Juventusem, lecz na jego boisku w Turynie, grając pechowo, straciła swą przewagę punktów i bramek. — Dopiero w trzecim spotkaniu w Bazylei, wykazała swą zdecydowaną wyższość, wygrywając 4:1.

W drugim półfinale trochę tylko łatwiej poszło Ferencvaros z Austrią. Na swoim, pe-

nem dołów i nierównym boisku, bardzo niedogodnym dla gości, wygrał z Austrią 4:2, a chociaż w Wiedniu przegrał 2:3, jednak dzięki lepszemu stosunkowi bramek doszedł do finału bez trzeciej rozgrywki.

Finał miał się odbyć w ub. niedzielę, ponieważ jednak teraźniejszy okres jest urlopem dla piłkarzy zawodowych, rozgrywki ostateczne przełożone zostały na wrzesień.

W dn. 8 września Sparta spotka się w Pradze z F. T. C., a w tydzień później w Budapeszcie rozegrane zostanie spotkanie rewanżowe.

Jak biegła Walasiewiczówna?

Nasza rekordzistka zwyciężyła czołowych sprinterów

Pobicie rekordu światowego przez Walasiewiczównę w biegu na 200 mtr. i wyrównanie najlepszego na świecie wyniku w biegu na 100 mtr., — to wyniki nie wymagające komentarzy.

Wystarczy nadmienić, że nasza rekordzistka przebiegła 100 mtr. w czasie przeszło o sekundę lepszym, niż jeden z reprezentantów Polski na trójmecz w Tallinie, a w pierwszej próbie, pobicia rekordu na 200 mtr. pokonała jednego z czołowych lekkoatletów stolicy. W drugiej próbie stoczyła równą, prawie walkę ze sprinterem, który w mistrzostwach Polski zajął trzecie miejsce!

Historja tych wspaniałych wyników Walasiewiczówny jest na bieżąco:

W stumetrowce po wspaniałym starcie i żywiołowym biegu mistrzyni olimpijska osiąga 11,7 sek., wyrównując rekord świata.

ta. Czasy na sztoperach — 11,6, 11,6, 11,7 i 11,7.

Zkolei Walasiewiczówna, po krótkim odpoczynku, zaatakowała rekord świata na 200 mtr. Za pierwszym razem źle ustawiono metę i nasza mistrzyni przebiegła 188 mtr., w czasie 22,2, zostawiając za sobą doskonałego biegacza Warszawianki, Łukaszczyka. Jej czas wydał się tak fantastyczny, że postanowiono przemierzyć trasę.

Nie minęło pół godziny i Walasiewiczówna podjęła nową próbę, tym razem na dokładnie wymierzonej trasie o długości 200 mtr. 17 cm. Przeciwnikiem Walasiewiczówny był tym razem Krawczyk z Legji, który stoczył z rekordzistką walkę, ulegając na ostatnich metrach. Walasiewiczówna, mimo zmęczenia pierwszą próbą, uzyskała czas lepszy o 0,2 sek. od starego rekordu świata.

Niedzielne mecze ligowe

W nadchodzącą niedzielę odbędą się w kraju następujące mecze ligowe:

W Krakowie: Cracovia — Polonia, we Lwowie: Pogoń — Ruch i na Śląsku Śląsk — Legja.

Skład niemiecki

na mecz z reprezentacją Polski

Ustalony już został skład reprezentacji niemieckiej na lekkoatletyczny mecz pań z Polską. Skład ten jest następujący:

100 mtr.: Kraus, Dollingier.
200 mtr.: Bauschulte, Albus.
80 plotki: Steure, Fliger.
Sztafeta 4x100 mtr. Albus, Bauschulte, Kraus, Dollingier.
Skok w dal: Bauschulte, Geopfner.
Dysk: Maermeier, Kraus.
Oszczep: Krenger, Fleischer.
Kula: Mauermeier, Fleischer.

ZAKOPANE

Pensjonat „Mirabella“
UL. PIŁSUDSKIEGO. — TELEF. 677

położony w centrum w pobliżu lasu. Wykwintna kuchnia. W pokojach bieżąca ciepła i zimna woda. — Garaże. — CENY B. PRZYSTĘPNE

Mistrzowie szachowi

trenują w obozie ciechocińskim

CIECHOCINEK, 5 sierpnia. — (PAT.) — W Ciechocinku został zorganizowany przez Polski Zw. szachowy obóz przedolimpijski dla członków drużyny polskiej. Jak dotąd, wyjechali na obóz dr. Tartakower, Najdorff i Henryk Friedman. Nie przybyli jesz-

cze Paulin Frydman i Makarczyk. Mistrzowie szachowi zabawią w Ciechocinku do dnia 14 b. m. oddając się intensywnemu treningowi, a następnie wyjadą do Warszawy na turniej olimpijski, rozpoczynający się, jak wiadomo, dnia 16 b. m.

CASINO

Dziś pocz. o 6-ej
Ceny od 1.09

Nowy, ciekawy temat i wspaniała gra zjednały powodzenie filmu

8 GODZIN DR. MORGANA

w roli główn. Chester Morris

Grand-Kino

Dziś i dni następnych!

SZAMPAŃSKA
KOMEDJA p. t.

WYBUCHOWA BLONDYNKA

Niebywała obsada: JEAN HARLOW, FRANCHOT TONE, LEE TRACY

Nadprogram: Aktualności P. A. T.

Pocz. o godz. 6-ej

Nowa polityka Francji

Jak donosił „Głos Poranny“ w naj bliższych dniach rząd francuski ma wydać szereg dalszych dekreto- w gospodarzych poświęconych przede- wszystkim problemom handlu we- wnętrznego. W związku z tem na wnagę zasługuje deklaracja ministra handlu Botineta.

Jak oświadczył kilkakrotnie pre- mier — mówił p. Bonnet — byłoby rzeczą daremną starać się o równo- wagę budżetową gdyby wysiłkiem — kierunkiem uzdrowienia finansów nie towarzyszyło ogólne ożywienie ży- cia gospodarczego, od którego zale- ży poprawa wpływów skarbowych.

Wysiłki premiera zmierzają prze- dewszystkiem do przystosowania wewnętrznych cen francuskich do istniejących w czasie kryzysu ogólnych warunków gospodarczych. Przyniesie to w konsekwencji z jed- nej strony zmniejszenie znacznej rozpiętości, między cenami, otrzy- manymi przez producenta, a płacone mi przez konsumenta, z drugiej zaś strony pozwoli przemysłowi na sku- tecznie konkutowanie z zagranicą.

Przewidziane jest uruchomienie zamrożonych należności clearingo- wych wobec eksporterów francu- skich. Odstąpienie od klauzuli naj- większego uprzywilejowania w umó- wach kontyngentowych oraz zmniej- szenie, zresztą ostrożne i stopniowe ilości kontyngentów zapewni m. in. nowe materiały negocjacyjne w ro- kowaniach z zagranicą. W dalszym ciągu minister wspominał o prowa- dzonych i mających być rozpoczę- mi, rokowaniach handlowych Fran- cji.

Wreszcie muszę podkreślić — mó- wił minister — że będę się starał w całkowitem porozumieniu z mini- strem finansów uzyskać obniżkę kosztów produkcji, zwłaszcza przez ogólną obniżkę kosztów kredytu. Tak wygląda droga, której stanow- czo zamierzamy się trzymać.

Na marginesie tych wywodów na- leży stwierdzić, że opracowano już dekret, mający na celu mobilizację zamrożonych wierzytelności handlo- wych. Szczegółów tego dekretu osta- tecznie jeszcze nie ustalono, lecz można przewidywać, że np. Credit National dana będzie możliwość udzie- lania awansów na zaświadczenia, wydane eksporterom i zagwarantow- ane przez państwo. Również umo- żliwione będzie redyskonto tych pa- pierów w Banku Francji.

O ile chodzi o rokowania handlo- we z państwami, wymienionymi w deklaracji ministra, stwierdzić trze- ba, że otwierają się nowe możliwo- ści eksportu win francuskich, arty- kulów mody, koronek i przemysłu kapeluszniczego do St. Zjedn. Obre- ty handlowe z Z. S. R. R. wzrosną pod koniec roku w dwójnasób, a w przyszłym roku będą się mogły zwiększyć czterokrotnie. Wreszcie nastąpić będzie mogło zwiększenie eksportu do Turcji i na Balkany.

O ile chodzi o kontyngenty, za- znaczyć należy, że nie chodzi tu o całkowite i radykalne ich zniesie- nie, słusznem bowiem wydaje się uchronienie produkcji francuskiej przed konkurencją krajów o śmiesz- nie niskich kosztach pracy. Należy jedynie uczynić system tej ochrony bardziej giętkim, nie dawał on bo- wiem dobrych rezultatów.

**Do akt. Nr. Km. XVI 1495 | 35
Ogłoszenie**

Komornik Sądu Grodzkiego w Ło- dzi, rew. 16-go zamieszkały w Łodzi przy ul. Rzgowskiej 52 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 14 sierpnia 1935 r. o godz. 12 w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej 257

odbędzie się publiczna licytacja ru- chomości a mianowicie: maszyny do pisania, maszyny do szycia i samochodu firmy „Ford“ oszacowanych na łączną sumę zł. 1000.—

które można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 27.7. 1935 r.
Komornik: Adam Mróz
Sprawa O. Ratchiff
p-ko F. „Keilich i Golda“

**Załamanie eksportu konfekcji
Ciche bonifikaty eksporterów. — Upadek rentowności produkcji. —
Chroniczny brak kapitałów**

Sytuacja eksportu konfekcyj- nego przedstawia się ostatnio ka- tafrofalnie. Eksport ten kieruje się głównie do Anglii, rynek fran- cuski jest zupełnie stracony dla naszego wywozu. Jest to strata dla Łodzi b. pokaźna, ponieważ eksport konfekcji do Francji był ilościowo stosunkowo duży i wszechstronny, gdyż szły do te- go kraju zarówno artykuły lep- sze, jak i najtańsze. Częściowo utrzymał się eksport w Holandji; W roku bieżącym czynione były próby nawiązania ściślejszego kontaktu ze St. Zjednoczonymi, co stanowiłoby dla przemysłu konfekcyjnego poważny sukces, ponieważ rynek amerykański dla konfekcji jest b. pojemny. W Łodzi w sprawie tej bawił, jak wiadomo specjalny delegat amerykańskich sfer konfekcyj- nych p. Hoffman, dotychczas jed- nakże do konkretnych wyników rokowań tych nie doprowadzo- no. Należy podkreślić, że staty- styki wywozu niejednokrotnie nie dają wiernego obrazu wiel- kości eksportu. Tak więc w I po- łowie b. r. eksport konfekcji

zmniejszył się bardzo poważnie, dopiero pod koniec czerwca eks- port ten nagle wzrósł, szczegól- nie do Anglii. Był to jednak wzrost sztuczny, nie będący miernikiem poprawy. Syndykat eksportu odzieży w tym czasie gorączkowo udzielał zamówień poszczególnym firmom. Każda z firm mogła z łatwością wywieźć konfekcję do Anglii, tu jednak towar nie szedł do odbiorców an- gielskich, lecz do konsygnacyj- nych składów syndykatu w Lon- dynie, gdzie nie został jeszcze sprzedany.

Przed kilku dniami powróci- ło z Londynu kilku przedstawici- eeli, którzy stwierdzili, że na rynku tym w związku z pełnymi składami konsygnacyjnymi, po- daż konfekcji naszej jest ogrom- na (szczególnie spodni), popyt natomiast ze strony tamtejszych odbiorców — minimalny. For- malnie więc eksport konfekcji za pierwsze półrocze r. b. (w zwią- zku ze sztucznym wzrostem w czerwcu r. b.) jest stosunkowo dobry, faktycznie, jeżeli uwzględ- nić charakter eksportu czerwca-

wego oraz fakt niedotarcia towa- ru do zagranicznego odbiorcy, sytuacja przedstawia się wysoce niekorzystnie.

Niezależnie od zmniejszenia się rynków zbytu należy podkre- ślić, że główną przyczyną zała- mania się eksportu jest kompletny zanik rentowności.

Zwłaszcza przy produkcji spodni wytwórczość eksportowa przemysłu konfekcyjnego jest bezwzględnie deficytowa. Po- wstaje pytanie, w jaki sposób ra- dzą sobie łódzkie firmy ekspor- towe. Z reguły wszystkie firmy starają się pokryć stratę przez użycie do produkcji gorszych ga- tunków towarów, co udaje się szczególnie przy eksporcie ubrań i palt. Najważniejszym środkiem jest powiększenie zby- tu. Jak wiadomo, każda tranzak- cja z zagranicznym odbiorcą mu- si przejść przez CEO. Firma łódz- ka wchodzi indywidualnie i nie- zależnie od syndykatu w porozu mienie z angielską firmą, które polega na tem, że firma łódzka przez swojego agenta przyrzeka angielskiemu odbiorcy cicha

bonifikate, wynoszącą od pół do półtora d., o której SEO nie mo- że wiedzieć, następnie tranzak- cja odbywa się już normalnie SEO daje formalne zamówieni- ę łódzkiej firmie, ta z kolei wysła- ła towar do Anglii itd. Więk- szość łódzkich firm (m. in. i naj- większe) radzi sobie w ten spo- sób. Należy podkreślić, że boni- fikata udzielana przez firmy łódzkie, jest, zdaniem firm zain- teresowanych, wprost kolosal- na. Powyższy system ratowania rentowności eksportu konfekcyj- nego, jest, rzecz jasna, niesku- teczny, poprostu dlatego, że stra- ta na sztuce wynosi znacznie wię- cej, aniżeli zwiększenie zysku z powodu zwiększenia obrotów, szczególnie na rynku angielskim gdzie obroty nie mogą w takim stopniu wzrastać, by mogły po- kryć straty.

Dodać wreszcie należy, że eks- porterzy łódzcy, szczególnie mniejsi cierpią na chroniczny brak kapitałów obrotowych. O- statnio brak ten daje się we zna- ki silniej, gdyż dawniej dodatek wyrównawczy był zwracany eksporterowi łódzkiemu w ciągu dwóch tygodni od chwili wysta- nia towarów, obecnie zaś eks- porter otrzymuje kwoty z tego tytułu w ciągu 8 do 10 tygodni. W tych warunkach, zdaniem sfer zainteresowanych, jedynym ra- tunkiem łódzkiego eksportu kon- fekcyj przed zupełną katastrofą jest zdobycie nowych rynków zbytu przy utrzymaniu dotych- czasowych.

Nie można wytepić anonimu

bez scalenia podatku obrotowego we włókiennictwie

Przed paru dniami odbyło się pod przewodnictwem p. D. Berkowicza w stow. kupców m. Łodzi (Piotrkow- ska 73) posiedzenie sekcji hurtow- ków branży bawełnianej, na któ- rem omawiano aktualne sprawy włókiennictwa.

W sprawie scalenia podatku obro- towego podkreślono odmienne stano- wisko, jakie w tej zasadniczej spra- wie zajmuje przemysł. Stanowisko przemysłu, który obecnie zaabsorbowa- ny jest sprawami świadczeń so- cjalnych i plac robotniczych, jest w tej sprawie negatywne. Kupiectwo natomiast stara się doprowadzić sca- lenie do pozytywnego wyniku. Z ure- gulowania tej bolączki handel obie- cuje sobie racjonalne uzdrowienie stosunków pomiędzy przemysłem i handlem oraz władzami skarbowe- mi; podniesienie poziomu moralno- ści, zrozumienie zdrowej kalkulacji a przedewszystkiem likwidację auoni- mowości, która trapi utucze ku-

piectwo. Kupiectwo będzie w stanie poświęcić swój czas twórczej pracy i istotnym zagadnieniem handlu. Wzrosnąć zaufanie, kredyt wejździe na właściwe tory, a zyska na tem przemysł, kupiectwo i skarb.

Następnie omawiano działalność wydziału ochrony kredytu przy stow. kupców i wykazano dodatnie skutki działalności w tej dziedzinie. Wzmocniona praca wydziału zabiega- ła niejednokrotnie silniejszym wstrząsem w szeregach kupiectwa, które znalazło pomoc i ochronę pra- wną przed szykanami odbiorców, wzmożła się wypłacalność, ustabi- lowały się kredyty i podniosło się zaufanie. Wiele jeszcze jest na tym odcinku do zdziałania, a przy współ- pracy zrzeszonych członków uda się wreszcie uregulować sprawy zwro- tów towarów i nieczem nieuzasadnio- nych protestów. Należy wzmocnić kontakt z przemysłem przez potące nie „czarnej listy“ kupców z odpo-

wiednią listą wielkiego przemysłu.

Upośledzenie kupiectwa na ko- rzyść przemysłu, specjalnie w dzie- dzinie polityki importowej, niszczy warsztaty kupiectwa i utjemnia odbi- ja się również na przemyśle. Handel bowiem utrzymuje odpowiedni asor- tyment, z którego czerpie prze- mysł. Po zebraniu odpowiedniego materiału, ilustrującego stosunki przy podziale kontyngentu wełny, nast. interwencja stowarzyszenia u czynników miarodajnych w War- szawie.

Po wyczerpaniu porządku dzien- nego apelowano do członków, aby wszelkie niedociągnięcia i bolączki przedstawili zarządowi stowarzysze- nia.

Wkońcu zebrani przyjęli z zado- woleniem do wiadomości, że prezes Naum Eitington ufundował na rzecz kasy pożyczkowej legat im. b. p. Borysa Eitingtona w tymczasowej wysokości zł. 25.000.—

Budynki fabryczne -- na mieszkania!

Etatyzacja lasów podcina byt przemysłu drzewnego

Sytuacja w przemyśle drzew- nym w Łodzi przedstawia się o- statnio bardzo niepomyślnie i u- lega stale pogorszeniu. Przyczyna tego stanu rzeczy jest to, że przydziały kredytowe Banku Gospodarstwa Krajowego i Fun- duszu Pracy są niedostateczne. Bank Gospodarstwa Krajowego i Fundusz Pracy udzielają po- życzek od 4 do 6 tysięcy zł. przede- wszystkim na wznoszenie ma- lych budowli. Na wznoszenie większych budowli udziela się kredytu tylko z poważnymi trud- nościami i zastrzeżeniami. Naogół ruch budowlany jest słaby, gdyż samorządy nie posiadają dostatecznych funduszy. Wob- ec tego np. urzędy te zmuszone są wynajmować budynki dla szkół u prywatnych właścicieli.

Przemysł ostatnio prawie żad- nych inwestycji nie dokonuje. Nawet budynki fabryczne prze- kształcane są obecnie na domy mieszkalne. To dosadnie charak- teryzuje kryzys, jaki panuje w

przemysle. Naogół tartaki nie są zaopatrzone dostatecznie w surowiec. Wskutek tego przewi- duje się na jesień, kiedy rozpoczyna się sezon budowlany, zwyżkę cen surowca.

Zbyt materiałów drzewnych w r. b. w porównaniu z r. ub. obni- żył się o 20 proc., a w porów- naniu z latami dobrej konjunktur- y, t. j. z 1927, 1928 i 1929 — zbyt obniżył się o 70 proc. W la- tach tych eksportowano w du- żej ilości materiał drzewny do Niemiec, które były w tej dzie- dzinie pośrednikiem między Pol- ską a zachodem. Niemcy wów- czas finansowały nasz eksport wyrobów drzewnych. Od czasu objęcia władzy w Niemczech przez Hitlera eksport tego arty- kulu prawie zupełnie ustał. W wyjątkowych tylko wypadkach eksport odbywa się na podsta- wie tranzakcji kompensacyj- nych. Przyczyna ustania ekspor- tu są ograniczenia dewizowe oraz wysoka nasza waluta. Inne

kraje jak np. Rumunja, Czecho- słowacja, Finlandja są w znacz- nie lepszym pod tym względem położeniu, a to ze względu na niższą walutę. Eksport wyrobów drzewnych mógłby się jednak powiększyć, gdyby zrealizowany został cały szereg posunięć, m. in.: 1) państwowa dyrekcja las- ów winna zbywać surowiec po niższej cenie, 2) należy okolicz- nym tartakom zmniejszyć stawki kolejowe, które nie zostały od czasu dobrej konjunktury ob- niżone, 3) należy skończyć z eta- tyzmem ze strony państwowych przedsiębiorstw przemysłowo- drzewnych. Przedsiębiorstwa te nie ponoszą żadnych świadczeń i nie placą podatków, wówczas, gdy przedsiębiorstwa prywatne nie tylko, że ponoszą te ciężary, lecz muszą jeszcze płacić procent z od wypożyczonych kapitałów. Dziaćmy przedsiębiorstwa pań- stwowe osiagają ceny przy eks- porcie zaledwie pokrywające ko- szty przewozu i robocizny.

Stolarnie mechaniczne utworzyły własną organizację

Przy stow. przem. i kupców drzewnych w Warszawie oddział w Łodzi (Piotrkowska 43) odby- ło się pierwsze walne zebranie właścicieli stolarni mechanicz- nych, na którym postanowiono utworzyć oddzielną sekcję przy tem stowarzyszeniu.

Celem zrzeszenia właścicieli stolarni mechanicznych jest u- zdrowienie stosunków w tym dziale. W dyskusji wskazywano że ostatnie ceny za obróbkę drze- wa spadły poniżej kosztów wlas- nych produkcji, a stolarnie me- chaniczne coraz bardziej podu- padają. Przedsiębiorstwa te, znaj- dujące się ostatnio w ciężkich warunkach finansowych, nie mo- gą robotnikom płacić stawek, do- jakich się zobowiązały wobec inspektora pracy po odbyciu przed dwoma tygodniami strej- ku. Większość właścicieli stolar- ni mechanicznych unikała, z braku środków finansowych, za- rejestrowania robotników do u- bezpieczalni, przestrzegania 8-go dzinnego dnia pracy, udzielania urlopów, ubezpieczenia swoich przedsiębiorstw przed pożarem itp.

Zrzeszenie właścicieli stolarni mechanicznych wydało już cen- nik obowiązujący dla wszyst- kich zrzeszonych stolarni. U- względniłono przytem w znacz- nej mierze stolarnie oraz składy drzewa, którym mechaniczne sto- larnie obrabiają taniej materiał, jako odsprzedawcom, niż bezpo- średnio konsumentom.

Po ożywionej dyskusji wybra- ny został zarząd, do którego we- szli pp.: O. Kondrat — jako pre- zes, J. Kurek i W. Łuczak — jako wiceprezesi, Tyller — jako se- kretarz, jako członkowie zarząd- du: Rosiński, Borowski i in.

Tranzakcje kompensacyjne

ułatwiają Niemcom zakupy węgla

Według doniesień komisarza dla spraw handlu zagranicznego Unji Południowo-Afrykańskiej, eksport węgla południowo-afrykańskiej w okresie zamkniętego obecnie miniego sezonu wyniósł 205,2 milj. lbs. t. j. o 20,000 lbs. mniej, aniżeli w analogicznym okresie zeszłorocznego sezonu węgla.

Na szczególną podkreślenie zasługuje wydatny wzrost zakupów węgla południowo-afrykańskiej przez Niemcy. Jeszcze do r. ub. Rzesza zajmowała trzecie miejsce wśród krajowych odbiorców tego surow-

ca, po Anglii i Francji. W sezonie bieżącym zajęły Niemcy już I-sze miejsce zakupuje 63,9 miliona lbs. węgla, podczas gdy import do Anglii i Francji uległ wydatnej redukcji w granicach około 20 proc.

Ten poważny wzrost zakupów węgla południowo-afrykańskiej przez odbiorców niemieckich umożliwiony został dzięki zawarciu w ostatnich miesiącach ub. r. szeregu większych transakcji kompensacyjnych, które ułatwiły zwiększenie wywozu niemieckich artykułów przemysłowych na rynek Południowej Afryki.

Spadek guldena w Łodzi!

Zniżkowa tendencja dla waluty gdańskiej

Wczoraj w obrotach prywatnych notowano waluty: marki niemieckie — 1.79 w placeniu, 1.80 w żądaniu, funty angielskie — 26.10 w placeniu, 26.20 w żądaniu, dolary złote — 9.07 w placeniu, 9.09 w żądaniu, dolary gotówkowe — 5.24 w placeniu, 5.26 w żądaniu, ruble złote 4.70 w placeniu, 4.73 w żądaniu, franki francuskie — 34.90 w placeniu, 35 w żądaniu, szylingi austriackie — 100,5 w placeniu, 101,5 w żądaniu, gulden gdański — 95 w placeniu, 95 w żądaniu. Na guldeny gdańskie był zupełny brak odbiorców, przyczem spodziewana jest dalsza zniżka guldena. Korony czeskie w sprzedaży wynosiły — 21,2, liry włoskie — 38 i pół w placeniu, 39 i pół w żądaniu, floreny holenderskie — 356 i pół w placeniu, 358 i pół w żądaniu. Papiery wartościowe: 3 proc.

pożyczka budowlana — 41 i pół w placeniu, 42 w żądaniu, 4 proc. pożyczka dolarowa — 52 i pół w placeniu, 53 w żądaniu, 7 proc. pożyczka stabilizacyjna — 65.75 w placeniu, 66.25 w żądaniu, 5 proc. łódzkie listy zastawne — 52 i pół w placeniu, 52 i trzy czwarte w żądaniu.

Obroty małe. Na rynku giełdowym w Łodzi tendencja na ogół nadal była utrzymana, z wyjątkiem guldena gdańskiego, który ulegał zniżce. W porównaniu z sobotą gulden wczoraj obniżył się o 3 punkty z tendencją dalszej zniżki. Dolary gotówkowe uległy zniżce o 1 punkt, dolary złote podniosły się o 1 punkt. Z papierów wartościowych 3 proc. pożyczka budowlana zwykła o 75 punktów, a 2 proc. pożyczka stabilizacyjna uległa znowu zniżce o 75 punktów.

Rynek pieniężno-towarowy

Cedula giełdy łódzkiej

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

	Sprzedaż	Kupno
Dolary	5.27	5.26
Budowlana	42.—	41.75
Dolarówka	53.00	52.50
Inwestycyjna	100.—	103.50
Stabilizacyjna	67.—	66.50
Bank Polski	92.50	92.00

Tendencja utrzymana.

Warszawska giełda pieniężna

Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była niejednorodna, przy obrotach niewielkich. Notowano: Amsterdam 358.50 (plus 20), Bruksela 89.25 (-5), Berlin 213, Londyn 26.16 (-2), Nowy Jork — kabel 5.27.75, Paryż 34.99 (plus pół), Praga 21.94 (plus 1), Sztokholm 134.90 (-10), Zurych — 172.93 (-2). W obrotach prywatnych: marka niemiecka 179.50, korona czeska 20.90 (-10), szyling austriacki — 102.50, frank francuski 34.95, frank szwajcarski 172.68, gulden gdański 95, funt angielski 26.16, dolar 5.26.25, pengó węgierski 101.50, liry włoskie 38.75 za dewizę na Mediolan chciano płacić 43.37, leje rumuńskie 2.95, rubel złoty 4.71, dolar złoty 9.07, rubel srebrny 1.82, bilon 0.85. Bank Polski płacił za banknoty dolarowe 5.24.

AKCJE.

Na rynku akcyjnym większych obrotów dokonano jedynie akcjami Banku Polskiego. Tendencja na ogół była słabsza. Notowano: Bank Polski 92.50 — 92 (-25), Cukier 34, Lilpopy 9.50 — 9 (-50), Starachowice 34.30 — 34.75, Haberbusch 36.15 (plus 5).

PAPIERY PROCENTOWE

Dla papierów procentowych tendencja była bez zmian, przy obrotach większych 5 proc. konwersyjna, 5 proc. konwersyjna 68.25, 6 proc. dolarowa 83.25, odcinki po 500 dolarów 81 — 83.75, 7 proc. stabilizacyjna 66.25 — 66, 4 i pół ziemskie 49.50, drobne odcinki 49, 7 proc. ziemskie dolarowe 48.25, 8 proc. dolarowe gwarantowane 89.75 (plus 75), 5 proc. Warszawy nowe 58.75 — 58.50 (-50), 5 proc. Łodzi nowe 52.75, 6 proc. obligacje m. Warszawy VI emisja 66.50. Tranzakcje dokonane

a nienotowane: 7 proc. Śląska 75, 7 proc. warszawska dolarowa odcinki po 500 dolarów 74.50, 4 proc. inwestycyjna zwykła 109.50, 4 proc. dolarowa 53, 4 i pół proc. listy zastawne m. Warszawy 68.6 proc. obligacje m. Warszawy VIII i IX emisja 62.50, za 8 proc. dillonowską żądano 95, za 5 proc. Lublina nowe chciano płacić 42.25.

Notowania giełdy zbożowo-towarowej w Łodzi

Zyto 11.50 — 11.75, pszenica 16.00 — 16.50, owies jednolity 16.00 — 16.50, owies zbierany 15.50 — 16.00, mąka żytnia 1) 17.75 — 18.75, mąka 2) 18.75 — 19.75, mąka pszenna 28.00 — 30.00, otręby żytnie 7.25 — 7.50, otręby pszenne 7.00 — 7.25, otręby pszenne grube 7.25 — 7.50, makuch lniany 15.50 — 16.50, makuch rzepakowy 13.50 — 14.50, łubin niebieski —, łubin złoty —, rzepak 29.00 — 30.00. Uspokojenie ogólne spokojne.

NOTOWANIA BAWELNY NOWY JORK

Loco 1.90, sierpień 11.30, wrzesień 11.35, październik 11.40 — 41, listopad 11.32, grudzień 11.24, styczeń 11.19, luty 11.18, marzec 11.16, kwiecień 11.15, maj 11.14, czerwiec 11.12, lipiec 11.10.

NOWY ORLEAN

Loco 11.90, październik 11.38, grudzień 11.20 — 21, styczeń 11.15, marzec 11.11, maj 11.10, lipiec 11.03.

BREMA

Loco 13.98, październik 12.55, grudzień 12.54, styczeń 12.54, marzec 12.57, maj —.

Giełdy Liverpoolskie i Aleksandrijskie nieczynne.

KOMUNIKAT.

Zabawa mająca się odbyć w dniu 7 sierpnia 1935 r. w Helenowie na rzecz internatu przy ul. Pomorskiej r. r. 51, zostaje przełożona na dzień 14 września 1935 r. w sali tow. „Hozomir” przy Al. Kościuszki 21.

Wyspa, z której niema powrotu

Na Kulao-Mong mieszka olbrzymia armja trędowatych

Po raz pierwszy od wieków wiedza ludzka zatryumfowała nad chorobą uważaną za całkiem niezwyciężoną — nad trędem.

Ale trzeba to opowiedzieć po kolei:

NIGDY NIE WYLECZONO TRĘDOWATEGO.

Trąd jest najstarszą, chyba, chorobą ludzkości. — Znano ją jeszcze w legendarnym okresie wieży Babel. Znano i lękano się jej okropnie. W ciągu wieków zmniejszył się zasięg tej zarazy. Obecnie w Europie prawie że niema trędowatych. Zato jest ich mnóstwo w Afryce, roi się od nich Azja, całe kolonie są w Australji. Jest wciąż jeszcze postrachem wśród żółtych i czarnych.

Nie dziwnego, że jest postrachem: ta potworna choroba sprawia, że człowiek rozkłada się za życia, że nogi jego i ręce tracą palce, głowa włosy, a twarz staje się w swej dziwacznej opuchliznie podobna do głowy lwa.

Najgorsze jest jednak to, że dotychczas nigdy nie wyleczono żadnego trędowatego. Poprostu, usuwano go ze środowiska ludzkiego żywych, chowano jaknajbardziej i tam umierał powoli w straszliwych męczarniach fizycznych i psychicznych wyklęty trup za życia.

TRĘDOWATYM POMOC!

Ale nagle wszystko się zaczęło zmieniać. Kula ziemiska następstwa rozwoju komunikacji zmalała. Od krajów ludzi czarnych i żółtych zaczęli przybywać Europejczycy.

Ujrzeni trędowatych, uzalili się nad ich potworną nędzą. — Lekarze zaczęli rozmyślać nad tem, w jaki sposób ich ratować.

Zaczęto próbować wszelkich możliwych sposobów.

W Zanzibarze, Etiopji, Chinach i Indjach próbowano wszystkiego. Dotychczas bez rezultatu.

Ale przestano przynajmniej uważać trędowatych za coś w rodzaju wściekłych psów. Przechcieli zanim dotarli w te strony europejskiej, trędowaci mieszkali w specjalnych wioskach, otoczonych wysokimi murami, ponad którymi wrzucano im żywność. Tam stanowili okropne społeczeństwo wyrzucone poza nawias ludzkości.

Takie wioski były koło Son-



Do akt. Nr. Km. 1456 | 35

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 10-go zamieszkały w Łodzi przy ul. Killińskiego 114 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza że w dniu 6 sierpnia 1935 r. od g. 12 w Łodzi, przy ul. Jesionowej 11 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: maszyn do szycia oraz mebli oszacowanych na łączną sumę zł. 920 — które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Łódź, dn. 31.7.35 r. Komornik Aleksander Władysław Ch. P. Kłajna p.ko Juljusow i Emilji Steinke

tayu, w Tonkinie i wielu innych miejscach.

BOHATEROWIE WIEDZY.

A tymczasem bohaterowie wiedzy, ofiarni lekarze, zaczęli szukać środka zwalczania trądu.

Tu, Yersin, człowiek, który zwyciężył dżumę. Tam znowu dr. Montel z Sajgonu. Gdzieindziej dr. Feron, który udaje się do Etiopji i tu, mimo trudności ze strony władz poświęca się walce z trędem. Wraz ze sztabem ofiarnych sióstr udaje się do obozu trędowatych w Har-rar, przenosi chorych do szpitala, ufundowanego własnym kosztem, pielęgnuje ich z zaparciem się siebie, bada i wciąż szuka sposobu zwalczania trądu. Ale nie posiada środków, rząd abisyński odmawia mu subsydjów — i oto w kraju, który posiada 80 tysięcy trędowatych, leczy się ich zaledwie 800.

Leczenie trądu w Cochinchinie odbywa się na szczęście w sposób bardziej masowy i skuteczny.

Istnieje tam wyspa Kulao-Mong, zwana słusznie wyspą, z której się nie wraca. Mieszka tam bowiem olbrzymia armja trędowatych, cała kolonja ma ich około 25 tysięcy.

„BŁĘKITNY UZDROWICIEL“.

I oto dr. Montel w Sajgonie znajduje po 20 latach pracy po-

gromcę bakterji trądu — bakterji Hansena.

Tym środkiem jest t. zw. „błękit metylenu“ nazwany popularnie błękitnym uzdrowicielem. Nie należy przesądzać, jak po wiadają lekarze, nie należy sądzić, że ten środek może już de finitywnie wyleczyć okropny trąd.

Nie, tak nie jest. Ale środek ten narazie sprawia, że trędowaty już nie cierpi fizycznie, że choroba nie zniekształca jego powierzchowności, że w pewnym stadium chwytana eba przestaje być zaraźliwą dla otoczenia, a więc trędowaty może pracować ze zdrowymi, nie narażając ich na niebezpieczeństwo choroby.

Musi przejść jeszcze kilka lat, by się przekonano, jaka jest siła tego leku, czy po pewnym czasie choroba się, mimo wszystkiego, nie odnawia.

Ale już teraz wiadomo, że błękit metylenu wyprostowuje wykrącone członki, usuwa straszliwą opuchliznę, powraca zniekształconym rysom ich ludzki wyraz.

Jeżeli lekarstw wytrzyma próbę czasu, trąd będzie złożony do muzeum okropności i umieszczony obok zwyciężonych przez wiedzę dżumy, dyferytu i wścieklizny, gdzie w przyszłości złożą (należy mieć nadzieję) jeszcze i niezwyciężone dotychczas plagi ludzkości, jak syfilis, gruźlica i raka.

Co usłyszmy dziś przez radio?

- 6.30 Gimnastyka i muzyka z płyt.
- 9.00 Transmisja fragmentu zjazdu legionistów w Krakowie.
- 12.15 Koncert orkiestry.
- 13.05 Muzyka z płyt.
- 13.35 Polska muzyka popularna. (płyty).
- 15.30 Koncert zespołu salonowego Pawła Rymsa.
- 16.00 Skrzynka PKO.
- 16.15 Koncert solistów w wyk. Józefa Gaczyńskiego (śpiew) i Tadeusza Kowalskiego (wolonczela).
- 16.50 Codzienny odcinek prozy — „Pierwsza rocznica” — Juljusza Kaden-Bandrowskiego.
- 17.00 Transmisja fragmentu zjazdu legionistów w Krakowie.
- 18.00 W plasku wybrzeży — pogadanka.
- 18.10 Minuta — wiersz Józefa Mączki.
- 18.15 Cała Polska śpiewa — aud. prof. Bronisława Rutkowskiego.
- 18.30 Skrzynka techniczna.
- 18.45 Muzyka z płyt.
- 19.30 Polskie utwory fortepianowe w wyk. Karola Kleina.
- 20.00 Muzyka z płyt.
- 20.10 Koncert orkiestry wojskowej.
- 20.55 „W kaszubskiej Częstochowie na odpuszciz” — pogadanka.
- 21.00 Pierwsze dni wojska polskiego — audycja słowno-muzyczna.
- 22.30 Raportaż z trasy marszu szlakiem Kadziwki.
- 22.35 Wiadomości sportowe.
- 22.45 Muzyka salonowa z płyt.

- Wiedzi (507)
- 22.10 Koncert (Suiła „Peer Gynt” Griega, „Moldawa” Smetany, „Taniec szkieletów” Saint-Saens, Suiła „Arlesienne” Bizota).
- Mediolan (368)
- 20.40 Oparotka Locooca „Girofle — Girofla”.
- Rzym (420)
- 20.40 Utwory Boccheriniego (Pastorale, Koncert wolonczelowy i Symfonia D-moll).
- Budapeszt (550)
- 23.00 Trja fortepianowe Beethovena B-dur i Czajkowskiego A-moll Sonata Szubarta.

TEATR I MUZYKA

KAZIMIERZ SZUBERT W TEATRZE LETNIM
Dziś i codziennie o godz. 9 wiecz. Kazimierz Szubert występować będzie w arcywesołej farsie Brandona „Studenti”. Kreacja, jaką stwarza Kazimierz Szubert, należy do najzabawniejszych i najlepszych w jego dorobku artystycznym. W pozostałych rolach wystąpią: Relewicz - Ziemińska, Ina Benita, Malejówna, Fidler, Urbański, Winawer, Żurawski.

OSTATNIE DNI „TRUPY TANNENCAPA”
Już za kilka dni „Teatr Młodych” opuszcza Łódź. Jeszcze parę razy grane będzie wesołe, barwne widowisko, p. t. „Trupa Tannencapa”.

Bacność, letnicy

z Wiśniowej Góry i Stróżewa!
„GŁOS PORANNY”
codziennie do nabycia od 8-iej rano u JAMNIKA,

willa Kawulla, vis a vis Chłodni
Nie pijcie surowej wody — nie pijcie mleka nieprze-gotowanego!

Jedynie kino dźwiękowe
w ogrodzie

RAKIETA

Sienkiewicza 40, tel. 141-22
Widownia zabezp. od niepo-
gody i chłodu.
Początek w dni powsz. o 4,
w sob., niedziele i święta o 12

Dziś i dni następnych!

Rosie Barsony, Feliks Bressari, Tibor v. Halmai we wspaniałym melodyjnym przeboju wiedeńskim, mówionym i śpiewanym po niemiecku

Kwiaciarka z Prateru

(SALTO IN DIE SELIGKEIT)

Na pierwszy seans i poranki miejsca po 54 gr.

Dr. med. J. M. BARCINSKI
powrócił

Gabinet rentgenowski, leczenia
i rozpoznawczy
Zdjęcia i prześwietlenia rentgenow-
skie również w mieszkaniu pacjenta.
Leczenie krótkimi falami radiowymi
ul. 11-go Listopada 20
tel. 214-50. Godz. przyjęć 4—7

DOKTOR
Z. Henrykowski

Specjalista chorób wenerycznych
skórych i seksualnych
mieszka obecnie

Traugutta 9, front, I p.
Tel. 262-98
przyjmuje panów od 8—11 i od 6—9 w
w niedz. i święta od 9—1230 pp.
Panie od 10—11 r. i 6—9 w.

LECZNICA

ze stałymi łóżkami
DLA CHORYCH NA
uszy, nos, gardło
i dróg oddechowych

Piotrkowska 67, tel. 127-81
9r.—2p. 4—8 w. przyjm. Dr. Z. Rakowski
Wezwania na miasto.

Dr. med.
S. KANTOR

Spec. chorób skórnych
i wenerycznych
UL. PIOTRKOWSKA 90
tel. 129-45
Przyjmuje od 8—2 i od 6—9 wiecz.
W niedz. i święta od 8—2.

Dr. med.
NIEWIAŹSKI

Specjalista chorób wenerycznych
skórych i seksualnych
powrócił
Andrzeja 5, telef. 159-40
przyjmuje od 8—11 rano i od 5—9 w
w niedziele i święta od 9—12

Dźwiękowe kino
Przedwiośnie



Zeromskiego 74 | 76
tel. 129-88

CORSO

Początek w dni powsz. o 4,
w soboty, niedziele i święta
o godz. 12-jej.

Ceny miejsc: **50 i 54 gr.**
następne **54, 85 i 1.09**

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi do-
datkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosobienie —
40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Redaktor odp.: **Stanisław Koźniński** Za Wydawnictwo „Prasa”, wydawnictwa sp. z o.o. odp. Eugeniusz Kozłowski. W drukarni własnej Piotrkowska 101

**Kupujcie
z I-go źródła**

Wielki wybór:

WÓZKÓW dziecięcych
ŁÓŻEK metalowych
MATERACY wysielanych
MATERACY sprężyn.
„Patent”
ŁÓŻEK polowych
w fabrycznym
składsie „DOBROPOL”

ŁÓŻEK komodowych
WYŻYMACZEK
marki „Rubber”
LODÓWEK
LEŻAKÓW, HAMAKÓW
ROWERÓW i dresyn
Łódź, Piotrkowska 73
w podwórzu.

Czem w budzenie jest kontrola
Tem dla zdrowia bywa „OLLA”

“OLLA”
Gum...?

Dr. med.
M. RUNDZSTEIN
AKUSZER-GINEKOLOG
Pomorska 7, tel. 127-84
Przyjmuje od 8—10-ej rano
i od 4—7 wiecz.

Drukarz

wykwalifikowany poszukiwa-
ny przez mechaniczną dru-
karnię tkanin. Oferty z od-
pisami świadectw prosimy
składać w administracji pisma
sub. „Rouleaux”.

Dr. med.
Wołkowyski
przeprowadził się na ul.
Cegielniana 11 tel. 238-02
Choroby weneryczne, mozo-
plowce i skórne
Przyjmuje od 8—12, 4—9 w.
w niedz. i święta od 9 do 1 po po

Ogłoszenia drobne

Nauka i wychowanie

ANGIELSKIEGO i Niemieckie-
go wyuczam w bardzo krótkim
czasie. Kryszek, Pomorska 15,
Tel. 171-28. Zostać można od
1.30—3. Lekcja 1 zł. 120—3

Kupno i sprzedaż

STOŁ orzechowy, okrągły z
krzesłami kupię okazynie.
Dzwonić 187-47. 136-2

MASZYNA do liczenia uży-
wana, w dobrym stanie poszu-
kiwana. Oferty sub. „Brunświga”
do administracji pisma.

Lokale

DO WYNAJĘCIA 1 pokój z
kuchnią z balkonem, I piętro,
wodociąg, od zaraz. Pomorska
145 u gospodarza. 167—2

OGŁOSZENIE.

Ubezpieczalnia Społeczna w Łodzi
zawiadamia, że:

1) nowe legitymacje wydaje się tylko
ubezpieczonym, którzy zamieszkują w
Obwodzie Południowym, t. j. na południe
od ulic: Radwańskiej, Żwirki, Wigury,
Fabrycznej, Miljonowej;

2) ubezpieczeni, mieszkający w innych
obwodach, nowe legitymacje otrzymają w
czasie późniejszym, o czym zostaną po-
wiadomieni. Do tego czasu ci ubezpiecze-
ni nie powinni obecnie zgłaszać się
do Ubezpieczalni po legitymacje, gdyż
wszystkie świadczenia będą otrzymywali
na podstawie starych dowodów;

3) ubezpieczeni, którzy pracują w zakła-
dach, zatrudniających ponad 20 pracow-
ników, nie powinni się zgłaszać do
Ubezpieczalni po legitymacje, gdyż
otrzymają je bezpośrednio w zakładach
pracy.

Ubezpieczalnia Społeczna w Łodzi

Do akt. Nr. Km. 156 | XI/35

Obwieszczenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi
rew. 11-go Tadeusz Łokuciewski zam.
w Łodzi przy ul. Wólczańskiej 77
na zasadzie art. 602 K. P. C.
ogłasza, że w dn. 9 sierpnia 1935 r.
o godz. 15 w Łodzi, przy ulicy
Jęczmieńnej 17
odbędzie się publiczna licytacja ru-
chomości, a mianowicie:
segara stojącego w dębowej szafce,
kredensu dębowego, pomocnika kre-
densu i stołu dębowego
oszacowanych na łączną sumę
zł. 520

kóre można oglądać
w dniu licytacji w miejscu sprze-
dazy, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 24.7.35 r.

Komornik T. Łokuciewski

Różne

ASTROLOG pr. „Ergandi”. Przepo-
wiada każdemu wszelkie sprawy ży-
ciowe. Wyjaśnia przyczyny niedo-
boru w małżeństwie — w zawieszło-
rej miłości, daje skuteczne porady—
przyjmuje Łódź, ul. Główna 13.
154-3

Posady

POTRZEBNY młody człowiek
(żyd) obeznany z pracą pie-
legniarza. Oferty: „Stała posada”

Dr. ROJTER

CHOR. SKÓRY, WŁOSÓW
i WENERYCZNE
Narutowicza 24
przyjmuje: 8—1 i 5—8

Dr. med.
H. Bergson

chor. kobiece
powrócił
Narutowicza 6, tel. 110-26

Choroby zwierząt
A. M. REICH

lekarz weterynaryjny
Nawrot 1-a
powrócił

Lekarz - Dentysta

J. LEW

Cegielniana 4, tel. 117-44
powrócił

Do akt. Nr. Km. XVI 1265/35

Obwieszczenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Ło-
dzi rew. 16-go zam. w Łodzi przy ul.
Rzgowskiej 52
na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że
w dn. 12 sierpnia 1935 r. o g. 15
w Łodzi, przy ul.
Piotrkowskiej 271

odbędzie się publiczna licytacja ru-
chomości, a mianowicie:
bilardu, szafy sklepowej, 2-eh luster,
2-eh wag talerzowych, 2-eh kanapek,
maszyny do przemiału, kasy ogni-
otrwalej, 5 ram, 1 szafka sosnowej,
stołu; 15 blach do ciasta, 5 ram do
okien
oszacowanych na łączną sumę zł. 908
kóre można oglądać w dniu licytacji
w miejscu sprzedaży w czasie wyżej
oznaczonym.

Łódź, 25.7.1935 r.

Komornik Adam Mrda
Sprawa Marii Kon
p-ko M. Ulrichsowi

Dziś premiera!

Szampańska komedia, pełna życia i beztroskiego humoru

JEJ WYSOKOŚĆ CAŁUJE

W rolach głównych: **Janet Gaynor i Henry Garat.**

Następny program: **Imitacja życia.** W roli głównej: **Claudette Colbert**

Pocz. seansów o 5.30, w soboty o 4, w niedziele o godz. 2-jej

NASZ WIELKI PODWÓJNY PROGRAM!

I. — Porywający poemat miłosny p. t.

I COŻ DALEJ, SZARY CZŁOWIEKU

W rol. główn.: **Margaret Sullivan, Douglas Montgomery**

Walka o prawo do życia, miłości i szczęścia.

Mistrzowska gra. Niebывała treść

II. — Film, który ilustruje potęgę pieniądza i potęgę
miłości

Rodzina Rotszyldów

W rolach głównych: **Loretta Young, Borys Karloff, George Arlis i Robert Young.**

Sceny zbiorowe w kolorach naturalnych.

Miljonowa wystawa. — Tłumy statystów
Sala należycie wentylowana i chłodzona

Ogłoszenia za wiersz milimetrowy 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem
redakcyjnym zł. 1.50; w tekście z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca
50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50
Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia sączynowe i sądlubnowe 12 zł. Ogło-
szenia zamiejscowe obliczone są o 50% drożej, firm sącz. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek
50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.